

**Protokół
z obrad V Sesji Rady Gminy Gostynin,
z dnia 25 stycznia 2019 r.**

Stan Rady Gminy - 15 radnych
Obecnych - 13 radnych
Lista obecności radnych w załączeniu.
Zaproszeni i goście w/g listy obecności.

W sesji udział wzięli:

1. Wójt Gminy – Edmund Zieliński
2. Z-ca Wójta – Andrzej Szyszka
3. Sekretarz Gminy – Marzena Bulińska
4. Skarbnik Gminy – Patrycja Rosa
5. Prawnik – Konrad Wypych
6. Kierownik GOPS – Magdalena Dołęga
7. Kierownik SO – Krzysztof Czerwiński
8. Prezes ZK – Paweł Czarnecki

Do punktu 1-go.

Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia sesji o godz. 10.00 dokonał Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski. Powitał Radnych, Wójta Gminy, Z-cę Wójta, Sekretarza Gminy, Skarbnika Gminy, Kierowników Referatów Urzędu Gminy, przedstawicieli poszczególnych referatów, Sołtysów oraz media i wszystkich obecnych.

Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność i rozpoczął obrady.

Wójt Gminy Edmund Zieliński wniósł o umieszczenie w porządku obrad w punkcie 8a:

„Podjęcie uchwały w sprawie: określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania”.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: kto jest za taką zmianą do porządku obrad?

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Radni zmianę do porządku obrad przyjęli 13 głosami za.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: kto jest za całym porządkiem obrad po zmianie?

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Radni porządek obrad po zmianach przyjęli 13 głosami za.

Do punktu 2-go.

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Jolanta Sulma zgłosiła 3 interpelacje:

1. Wczoraj na komisji zgłaszałam interpelację dotyczącą samochodu strażackiego w Skrzanach. W miejscowości Skrzanach był pożar, bardzo blisko jednostki ochotniczej straży pożarnej i samochód, który był dobry, bo jeszcze tutaj przed wyjazdem na sesję pytałam się o usterkę, bo wczoraj wnikliwie mnie Państwo przepytawaliście, co to za usterka była tego samochodu, więc wyciekł

olej, samochód odpalił, był sprawny i ten samochód nie sprawdzał się wielokrotnie, więc będę prosiła, żeby Pan Wójt podjął kroki w sprawie zakupu samochodu, nie mówię nowego, drogiego, ale na miarę jednostki, na miarę, żeby samochód był potrzebny, taki, który będzie bronił naszego mienia i naszego zdrowia i naszych obywateli. Bo ta jednostka jest po to, żeby właśnie taką opiekuńczą rolę w gaszeniu pożarów.

2. Druga interpelacja też wiąże się z tą jednostką, czy Wójt podjąłby kroki, czy może już podjął w sprawie dofinansowania do docieplenia tej remizy, do termomodernizacji, chciałabym wiedzieć, czy Pan Wójt jeśli nie podjął tych kroków, czy podejmie te kroki? W sprawie tej jednostki, bo też mamy środki własne na to, czy mógłby Pan też skorzystać i dopomóc w tej sprawie.

3. Trzecią interpelacją i też bardzo ważną, tutaj Pani Sołtys mnie prosiła o to m.in. jest bardzo wysoka opłata za śmieci, jest to bulwersujące dla mieszkańców i prosiłabym Pana Wójta, co w tej sprawie, jak bronić będziemy mieszkańców, bo nie poszło nic w górę, jeśli chodzi o paliwo, o koszty tego, Pan Wójt mówił na forum Sołtysów, że koszt tego jest mniejszy, ale śmieci odbierania jest większy, ja bym prosiła bardzo, żeby takie słowo tutaj padło, co w związku z tym podwyższaniem i jakie my będziemy mieli możliwości, żeby to obniżyć, żeby ratować mieszkańców, co z wielodzietnymi rodzinami, gdzie jest dużo osób, gdzie jest na raz bardzo duża suma, także o to mnie pytali mieszkańcy i proszą jako Radną, żeby tą interpelację do Pana Wójta zgłosiła.

Radny Kamil Balcerzak zgłosił 1 interpelację:

1. Ja bym się tutaj dołączył do słów Radnej Sulmy, ponieważ do mnie mieszkańcy również z takimi wnioskami odnośnie trzeciej interpelacji Pani Radnej, czyli odnośnie wysokości odpłaty za te nieczystości. Mimo, że mieliśmy na sesji podejmowany ten temat, no to mieszkańcy czują się niedoinformowani w tym temacie. Informacja o tym, że te stawki zostaną podwyższone spłynęła do mieszkańców w zasadzie z początkiem roku, czy też końcówką poprzedniego roku. Mieszkańcy, jeśli jest to pojedyncza osoba, to być może dla niej to nie będzie drastyczna zmiana stawki powiedzmy z tych 8zł na 14zł, natomiast jeśli jest to właśnie, jak tutaj Radna wspomniała, wielodzietna rodzina, no to te opłaty są naprawdę drastyczne. I prosili o to, żeby podjąć temat, być może rozważenia, podpisana umowy z innym odbiorcą śmieci, być może nie zlecać tego ZGRP, czy też właśnie jak rozmawialiśmy, podjąć rozmowy o tym, żeby, czy to być może przekształcić w ZK komórkę do tego celu, czy porozmawiać z innym bezpośrednim odbiorcą nieczystości, celem zmniejszenia tych kosztów, chociażby odrobinę, bo mamy tą świadomość, że tona śmieci zdrożała na wysypiskach, natomiast, no prawie jest to 100% podwyżka, więc mieszkańcy są zbulwersowani. Ja też jako Radny występuje w imieniu mieszkańców o to, żeby podjąć jakieś działania celem zmniejszenia tej stawki.

Radny Krzysztof Penkala zgłosił 1 interpelację:

1. Ja też w temacie wysokości opłaty za wywóz śmieci, Panie Wójcie, czytałem ostatnio w internecie, Sejmik Województwa Mazowieckiego przyjął tzw. program gospodarowania odpadami i jest taka nowość w tym, że będzie można wywozić śmieci poza teren województwa. Minister Środowiska się uklonił mieszkańcom, w związku z tymi podwyżkami cen. I pytanie takie, czy będą jakieś rozmowy prowadzone ze Związkiem, żeby te ceny po prostu starać się obniżyć.

Do punktu 3-go.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: zanim przejdę do przedstawienia całego sprawozdania, chciałbym Państwu zaproponować, Państwu Radnym, Panu Przewodniczącemu, że wprowadzamy zasadę od dzisiejszej sesji, że zapraszamy Radnych powiatowych, reprezentujących naszą gminę w Radzie Powiatu, na obrady sesji, że pewne interpelacje, zapytania, które są związane z drogami powiatowymi, w ogóle z tematyką powiatową, żeby je bezpośrednio kierować. Dlatego, ja chciałbym przywitać Pana Andrzeja Krzewickiego, Radnego Rady Powiatu Gostynińskiego z terenu naszej gminy i Pana Radnego Pawła Pilichowicza też Radnego rady Powiatu Gostynińskiego z terenu naszej gminy. Jest jeszcze reprezentantem naszej gminy Pan Kazimierz Majchrzak, który

dzisiaj z racji jakiś tam swoich planów nie mógł przybyć. Natomiast ja nie mówię, że mają Panowie uczestniczyć w każdej sesji w tym samym składzie, ale ktoś, żeby Was zawsze reprezentował. I te wszystkie interpelacje, które będą dotyczyły spraw powiatu, żebyśmy mogli od razu kierować na ręce naszego przedstawiciela, który nas reprezentuje, który na najbliższej sesji Rady Powiatu mógłby tą interpelację bezpośrednio skierować, a nie potem się wymieniamy pismami, potem ktoś oczekuje, czy my wysłaliśmy, czy dostaliśmy odpowiedź, po to wprowadzamy taką zasadę od dzisiejszej sesji, że będziemy zapraszać Państwa na obrady sesji.

Sprawozdanie Wójta z działalności za okres międzysesyjny i z realizacji uchwał Rady Gminy Gostynin przedstawił Wójt Gminy Edmund Zieliński.
Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 4-go.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski odczytał projekt uchwały w sprawie: terminarza zebrań wyborczych samorządów mieszkańców wsi oraz wyznaczenia przewodniczących tych zebrań.

Wójt Gminy Edmund Zieliński wniósł poprawkę do projektu uchwały:

„Proszę o zmianę w załączaniu do uchwały w sprawie terminarza zebrań wyborczych samorządów mieszkańców wsi oraz wyznaczenia przewodniczącego tych zebrań:

1. W poz. 23. Jastrzębia, miejsce zebrania zmienić ze „Świetlicy w Jastrzębi”, na miejsce „u sołtysa”
2. W poz. 38. Nagodów-Rumunki, miejsce zebrania zmienić z „u sołtysa”, na miejsce „Szkoła w Teodorowie”.
3. W poz. 50. Strzałki-Osada, datę zebrania zmienić z „08.03.2019r.”, na „02.04.2019r.”

To są techniczne tylko zmiany.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Radni do projektu uchwały uwag nie wnieśli.

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Uchwała nr **38/V/2019** została przyjęta 13 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 5-go.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski odczytał projekt uchwały w sprawie: powołania Komisji Statutowej.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Drodzy Państwo dzisiaj musimy dokonać tu wyboru Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i członków tej komisji. Proszę zgłaszać kandydatury do tej komisji.

Radny Marek Balcerzak: Panie Przewodniczący tam zgodnie z uchwałą, Przewodniczący i Wiceprzewodniczący wybierany jest przez samą komisję.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: poprosiłbym Pana Mecenasa o wypowiedź?

Prawnik Konrad Wypych: jaką uchwałą ma Pan Radny na myśli?

Radna Ewa Michalska: Komisji Statutowej.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: powołanie komisji.

Prawnik Konrad Wypych: tak, ale to jest w treści uchwały?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Drodzy Państwo to wybieramy członków do tej komisji, proszę bardzo zgłaszać kandydatury.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: a Komisja w obrębie swojego składu dokona wyboru Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę bardzo, co najmniej trzech członków.

Radny Mirosław Nowacki zgłosił kandydaturę Radnego Piotra Lemańskiego.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: czy Radny wyraża zgodę?

Radny Piotr Lemański wyraził zgodę.

Radny Krzysztof Penkala zgłosił kandydaturę Radnego Kamila Balcerzaka.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: czy Radny wyraża zgodę?

Radny Kamil Balcerzak wyraził zgodę.

Radny Marek Solarski zgłosił kandydaturę Radnej Renaty Kędzierskiej.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: czy Radna wyraża zgodę?

Radna Renata Kędzierska wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: czy są jeszcze jakieś inne kandydatury?

Jeżeli nie ma to przegłosujemy te kandydatury Radnego Lemańskiego Piotra, Radnego Kamila Balcerzaka, Radnej Renaty Kędzierskiej.

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Radni kandydatury przyjęli 13 głosami za.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Szanowni Państwo to może będzie Państwa dziwić, że w ślad za tym zaraz podejmujemy uchwałę, która już zmienia statut. Tą komisję powoływaliśmy generalnie do głębszych zmian w statutach sołectw i statut gminy, natomiast ta uchwała, która będzie procedowana za chwilę dotyczy tylko okresu kadencji. W związku z tym, że nowe wybory są w Radach Sołeckich i Sołtysów, to przedłużenie do 5 lat. Natomiast już takie głębsze zmiany, to jest zadanie komisji, żeby wypracowała propozycje, które my w tej chwili, oczywiście my jako Urząd też mamy pewne, bo to nie to, że komisja ma sama to opracować, tylko wraz z Urzędem wypracujemy jakieś konkretne wnioski, które będą przedmiotem, powiedzmy za pół roku.

(Radny Stanisław Wasiński wyszedł z sali posiedzenia).

Radni do projektu uchwały uwag nie wnieśli.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: przystępujemy do głosowania, kto jest za przyjęciem uchwały?

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Uchwała nr **39/V/2019** została przyjęta 12 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 6-go.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski odczytał projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały nr 295/XXV/2001 Rady Gminy Gostynin z dnia 29 października 2001 r. w sprawie uchwalenia statutów jednostek pomocniczych – sołectw gminy Gostynin.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: to co wspomniałem wcześniej, tu chodzi w tej chwili o taki zapis tylko typowo kosmetyczny związany z przedłużeniem kadencji z 4 do 5 lat, by nowo wybierani Sołtysi i Rady Sołeckie miały tą świadomość, że są wybierani na 5 lat i byli umocowani na 5 lat, a nie na 4 lata, tak jak było to we wcześniejszych obowiązujących przepisach.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Radni do projektu uchwały uwag nie wnieśli.

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Uchwała nr **40/V/2019** została przyjęta 12 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 7-go.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski odczytał projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały nr 145/XXVII/2009 Rady Gminy Gostynin z dnia 3 marca 2009r. o wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członka ochotniczej straży pożarnej, który uczestniczył w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: może tutaj bym głos oddał Przewodniczącemu Klubu Radnych, który wypracował ten wniosek.

Radny Mirosław Nowacki: Klub Radnych postanowił wypracować wniosek zmiany w wynagrodzeniu strażaków ze względu na to, że drożeją usługi wszystkie, także Ci strażacy byliby pokrzywdzeni, jakby tym ekwiwalentem za to. A tworzeniem uchwały zajmował się Pan Kamil Balcerzak, który może parę słów powie.

Radny Kamil Balcerzak: odnośnie projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr 145/XXVII/2009 z 3 marca 2009r., mianowicie uchwała ta dotyczyła wysokości ekwiwalentu dla strażaków ratowników biorących udział w działaniu ratowniczym bądź szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną i gminę Gostynin. Proponujemy jako Klub wnieść zmiany w paragrafie 1

jest to kwota dotycząca udziału w działaniu ratowniczym. Do tej pory ta kwota wynosiła 10zł, nasza propozycja tj. podwyższyć tę kwotę do 15zł. Kwotę zaś za udział w szkoleniu ratowniczym zostawić na dotychczasowym poziomie 5zł. Jeśli chodzi o uchwałę to w zasadzie jest jedyna zmiana, czym ją argumentujemy, jeśli chodzi o takie argumenty życiowe, no to rzecz jasna, uchwała od 11 lat jest niezmienniana. Ze strażakami, ratownikami mamy do czynienia na co dzień, ich praca jest w mojej ocenie niewystarczająco opłacana, że tak powiem, mimo, że jest to społeczny charakter działalności, to wymaga się od tych ratowników szerokiego zakresu wiedzy, począwszy od ratownictwa medycznego przez ratownictwo techniczne, wodne, powodziowe. Ich kompetencje są szerokie, kursy które przechodzą wielogodzinne, poświęcają na to wiele czasu, jest też wiele rzeczy, które robią zupełnie nieodpłatnie w przygotowaniu do tych działań ratowniczych, w związku z tym wystąpiliśmy z Klubem, z taką inicjatywą uchwałodawczą w postaci projektu uchwały zmieniającej uchwałę ta z 3 marca 2009r. To jeśli chodzi o takie życiowe, jeśli chodzi o argumentację strikte prawną to na podstawie ustawy o ochronie przeciwpożarowej z 24 sierpnia 1991r. art. 28 pkt 2 stanowi, że gmina ma obowiązek wypłacenia takiego ekwiwalentu w kwocie nie wyższej niż 1/175 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego ogłoszonego przez Prezesa GUS w Dzienniku Ustawowym Rzeczypospolitej Polskiej. I ta kwota na trzeci kwartał zeszłego roku wynosi, ponieważ za czwarty nie była ogłoszona, wynosi 26,17zł, czyli to jest maksymalna kwota jaką można takim ratownikom zapłacić za działania, bądź szkolenie, my proponujemy tylko 15zł i zgodnie z tym art. teje ustawy mieścimy się w tej kwocie, to jeśli chodzi o prawne wyjaśnienie, czy też prawną podstawę, co do tej uchwały. Dodam, jeszcze, że wszystkie gminy sąsiednie..., no może nie wszystkie, tak, ale z naszego powiatu w większości Sanniki, mam tutaj na myśli i mam na myśli Pacynę, w tej chwili my, podniosły już te stawki dla ratowników, wiem, że gmina miasta Gostynina pracuje nad tą podwyżką i być może niebawem wprowadzi, więc jedyną gminą, która by takiej stawki jeszcze nie wprowadziła byłby to Szczawin Kościelny. Poza tym są jednostki, które płaca strażakom i po 26zł za godz. My chcemy to wypośredkować i tak naprawdę zrobić ukłon w kierunku tych ratowników, którzy w mojej ocenie są nie na dość wyeksponowani, czy też za ich pracę nie do końca się odwdzięczamy. Stąd ten projekt uchwały.

(Radny Stanisław Wasiński wrócił na salę posiedzenia)

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Szanowni Państw ja tylko dopowiem, bo tak jak ja jestem tutaj strażakiem, tak i Radni tutaj są strażakami, my te pieniążki i tak przeznaczamy na swoje jednostki, nie bierzemy ich dla siebie.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja osobiście jako Wójt, też oczywiście tutaj z Panią Skarbnik, z Panem Zastępcą, z Panią Sekretarz, my żeśmy dyskutowali już nie raz we wcześniejszych terminach, rzeczywiście ta kwota 10zł, to ona nie jest taka, która rzeczywiście rekompensuje ten czas i to zaangażowanie, a najważniejsze, to, to niebezpieczeństwo, które ochotnicy, strażacy podejmują, uczestnicząc w tych działaniach. Jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby tą gratyfikację rzeczywiście zmienić i jesteśmy w pełni do tego przychylni, dołożymy jakiś tam starań, żeby w budżecie gminy, też na ten cel środki znaleźć. To jest kolejny, że tak powiem etap, bo też oczywiście zaraz być może któryś z Państwa Sołtysów wystąpi, o nasze diety też są nie do końca satysfakcjonujące, więc jakby to będzie kolejny krok, powiedzmy w kierunku tej regulacji, żebyśmy wszyscy byli w miarę usatysfakcjonowani, bo do końca nikt nigdy nie będzie.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: jeśli chodzi o budżet to te środki planujemy skorygować w budżecie zaplanowanym w dziale ochrona przeciwpożarowa i bezpieczeństwo publiczne, stąd też na kolejną sesję proponujemy zmianę w budżecie dotyczącej jak gdyby podjętej tej uchwały i skutków finansowych. Dokonałam już takich pełnych szacunków, które będą wymagały korekty w tym planie, to będzie kwota 5tys. zł zmniejszona na zakupach materiałów i wyposażenia w dziale ochrony i bezpieczeństwa przeciwpożarowego z przesunięciem właśnie na ten plan dotyczący wypłaty ekwiwalentu za udział w działaniach ratowniczych. W przypadku niewykorzystania tej kwoty na działania ratownicze, ponieważ to jest trudno też oszacować koszty tych działań, które poniesiemy w roku 2019. Chcielibyśmy, żeby takich działań było jak najmniej, oczywiście, to te środki z powrotem wrócą do tego działu doposażenia ochotniczych straży pożarnych. W

poprzednich latach te wydatki kształtowały się w różnych wysokościach, łącznie wyjazdy ze szkoleniami w roku 2015, stanowiły wydatki rzędu 32.242zł, w 2016 roku, 15.000zł, w 2017 roku 13.693zł, w 2018 roku, 26.642zł. W budżecie na rok 2019 mamy zaplanowana wartość 30.000zł, o 5.000zł skorygujemy ten plan przesuwając te środki z zakupu materiałów i wyposażenia. W przypadku niewykorzystania, te środki z powrotem wrócą do tego samego paragrafu. A tak jak wiemy, w ciągu realizacji budżetów, w każdym roku praktycznie tych środków do bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej, w ciągu roku dokładamy. Nie zdarzyło się tak, żeby ten budżet ulegał zmniejszeniu. Także stosownej korekty planu planowanego dokonamy na kolejnej sesji przedstawiając zmiany do uchwały budżetowej Gminy Gostynin na rok 2019.

Radny Marek Balcerzak: Szanowni Państwo, chciałbym się odnieść do projektu uchwały, uważam za zasadną tą zmianę, gdyż w marcu minie 10 lat od podjęcia poprzedniej uchwały, natomiast nie do końca mogę się zgodzić z formą wprowadzenia tej zmiany, tutaj zostało powiedziane, że wszystkie niemalże jednostki, czy wiele jednostek, takie zmiany wprowadziły, ale ja bym sugerował, nie wiem, czy dzisiaj jest jeszcze to możliwe, żeby uchylić poprzednią uchwałę i podjąć nową uchwałę. Zapis zmiana § 1 może prowadzić do niejasności i nie do jednoznacznej interpretacji naszej uchwały, ponieważ, jeżeli zmienimy § 1, ja zacytuje § 4, który w dalszym ciągu pozostanie w tej uchwale. § 4 mówi: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym i wchodzi w życie z mocą obowiązującą od 25 września 2008r.”, ten zapis będzie powodował, że ktoś może to interpretować, że należałoby zmienić wszystkie wypłaty do tyłu. To jest moja jedna uwaga i drugą uwagę, jaką mam, to również ten zapis ni jest do końca precyzyjny, gdyż prosiłbym, żeby wyraźniej, tutaj jeżeli Szanowni Państwo pozwolą, to zaproponuję zmianę, do tej części tylko, bo ja nie chcę, żeby ta uchwała nie weszła, tylko poproszę Pana Mecenas o ustosunkowanie się do mojej wypowiedzi za chwileczkę, natomiast chciałbym, żeby uszczegółowić, że ta kwota 15zł jest dokładnie za udział w działaniu ratowniczym, a nie tylko taki zapis, że za każdą godzinę 15zł, bo to też może prowadzić do niejasności w przyszłości. Jednocześnie chciałbym, żeby również docenić troszeczkę, jeżeli podnosimy stawkę z 10zł do 15zł za udział w działaniu ratowniczym, to również moja propozycja jest taka, żeby z 5zł do 7zł podnieść tą stawkę za udział w szkoleniu. Mówię po 10 latach uważam, że jest to zasadne. Dlatego teraz złożę już wnioski, aby ten zapis w tej naszej uchwale dzisiaj brzmiał w ten sposób, nie będę czytał całego tutaj § 1 tej obecnie dzisiaj rozpatrywanej uchwały, ale uważam, że to brzmienie nowe powinno wyglądać w ten sposób: „Ustala się wysokość ekwiwalentu pieniężnego przysługującego członkowi ochotniczej straży pożarnej mającej siedzibę na terenie Gminy Gostynin, który uczestniczył w:

- a) działaniu ratowniczym – 15zł (piętnaście złotych) za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczym,
- b) szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gostynin – 7zł (siedem złotych) za każdą godzinę udziału w szkoleniu pożarniczym.

Radny Kamil Balcerzak: ja chciałby jeszcze zanim Pan Prawnik się odniesie, to też chciałbym swoje spostrzeżenia, ponieważ pracowałem nad tą uchwałą, więc chciałbym swoje spostrzeżenie, jeśli chodzi o punkt a) przedmiotowego § 1, który będzie podlegał zmianie tą uchwałą, to myślę, że tutaj nie ma co bardzo doprecyzowywać, że tak powiem, ponieważ punkt a) brzmi: „który uczestniczył w działaniu ratowniczym za każdą godzinę 15zł”. Także w mojej ocenie wyczerpuje całkowicie ten punkt ten temat, za co ma być zapłacone te 15zł. Natomiast jeśli chodzi o punkt b) tej uchwały i te 5zł za szkolenie, to jaka była argumentacja po stronie Rady, a mianowicie, mając wiedzę z zakresu ochrony przeciwpożarowej na terenie naszej gminy, mamy też tą świadomość, że część ludzi, czy też część ochotników, którzy są wysyłani przez swoich naczelników, czy też przez gminę na to szkolenie, nie pozostaje w tych jednostkach, w związku z ich sytuacją życiową, ponieważ często ukończą takie szkolenie w wieku 18-20 lat idą na studia i później często już nie wracają, więc te 5zł, to jest tylko takim wymogiem, który gmina mimo wszystko musi zapłacić w ramach przedmiotowej ustawy, którą przed chwilą Państwu przytaczałem i nie chcemy w tych Państwa inwestować, w tych ratowników, jeśli tak naprawdę nie mamy świadomości, że oni pozostaną i rzeczywiście będą te pieniądze zainwestowane w nich, słusznie później się spłacą tej gminie w postaci ratownika, który do tych działań jeździ. Jeżeli ten ratownik czynnie działa w

działaniach ratowniczych, to jak najbardziej uważam, że powinno się mu tą kwotę podnieść. Dlatego nie proponowaliśmy tej zmiany, podwyżki za te kursy, ponieważ gro ratowników po ukończeniu takiego kursu w tych działaniach ratowniczych nie bierze udziału, poprzez to, że opuszcza swoje miejsce zamieszkania.

Radny Marek Balcerzak: ja chcę tylko dopowiedzieć, że jeżeli strażacy nie biorą udziału w tych działaniach, to tak naprawdę nie ze względu na to, że nie chcą, bo ja mam taką straż, która chętnie bierze, tylko ze względu na to, że nie mają wyposażenia. Nie wszystkie straże są tak wyposażone, że mogą brać udział w każdym działaniu. Także to są tylko kilka tych jednostek, więc w tym momencie przyjmując tylko tą jedną kwotę zmieniając, jag dyby promujemy tylko, nie wiem, dwie, trzy jednostki z naszego terenu gminy.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: odnosząc się do wypowiedzi kolegi Radnego, oczywiście charakterystyka działań jest każdego zdarzenia inna, i też nie dziwny się w tej chwili, że my chcemy te 19 jednostek wyposażyć na bogato i do wszystkich działań one są do zadysponowania. Nam wystarczy na bogato 5-6 jednostek, przepraszam za określenie i poradzą z tym tematem, który nas dotyka w ciągu roku, dadzą sobie radę, ogarną, a reszta jednostek jest nam potrzebna w takich sytuacjach, gdzie tych specjalistycznych działań nie potrzeba, gdzie wystarczy człowiek z łopatą, przepraszam, czy z czymkolwiek innym, bo jest taka potrzeba. I wtedy tych specjalistycznych przygotowań, tego sprzętu specjalistycznego nie koniecznie potrzeba. A skupmy się na kilku jednostkach, które musimy wyposażyć, jeszcze raz przepraszam za określenie, „na bogato”, ale takich właśnie, które będą w stanie reagować na duże sytuacje.

Radny Kamil Balcerzak: ja tutaj odniosę się do słów Pana Wójta, obiema rękoma podpisuję się pod tym, co powiedział Pan Wójt, mianowicie to nie gmina ma wpływ na to, czy dane jednostki są dysponowane do działań ratowniczo-gaśniczych, czy nie, a Państwowa Straż Pożarna, która jest dysponentem do takich zdarzeń. To co powiedział Pan Wójt, gmina ma.., Wójt jako organ nadzoru nad jednostkami ochotniczymi ma pełną świadomość tego, że niema potrzeby 19 jednostek na terenie gminy wyposażać od stóp do głów, ponieważ te jednostki są bardzo gęsto zlokalizowane i jeżeli np. część gminy pokrywa jedna jednostka Krajowego Systemu Gaśniczego, z drugiej strony druga jednostka Krajowego Systemu, bo tak rzeczywiście jest, z trzeciej strony jest, że tak powiem obszar gminy, nie ma tam jednostki KSRG, to jest jednostka, która jest bardzo dobrze wyposażona. Prócz tego, że nawet Pan Wójt chciałby takie jednostki wyposażać, to należy też mieć świadomość tego, że wyposażać to nie jest jednorazowy koszt, ponieważ później będą generowane koszty poprzez badania coroczne ratowników, czy też co trzy lata ratowników, poprzez to, że każdy sprzęt zakupiony, albo w większości ten sprzęt będą musiał przechodzić przeglądy, to wszystko będzie generowało koszty, a czy tak naprawdę jest uzasadnienie merytoryczne do tego, żeby w każdej jednostce był taki sprzęt. My mamy świadomość tego, że każdy strażak chciałby być bardzo dobrze wyposażony od stóp do głów, ale tak naprawdę za tym musiałyby iść potężne pieniądze i też w mojej ocenie nie widzę takiej potrzeby, żeby te jednostki musiały być wszystkie tak dobrze wyposażone, bo operacyjnie, spokojnie jednostki, w tej chwili które są wyposażone, sobie z tematem ochrony przeciwpożarowej na terenie naszej gminy radzą.

Radna Ewa Michalska: jeśli mogę, chciałabym się też odnieść do wniosku kolegi Marka Balcerzaka i też byłabym za tym, żeby w tym podpunkcie a) §1 zostawić te udział, to bardzo różnie wgląda, tutaj są Radni strażacy, ja tylko tak życiowo powiem, że jeżeli wpisujemy a godzinę, to wiecie Państwo o tym, że akcje ratownicze często nie są całą godzinę, tylko jest udział, czasem jest to akcja gdzieś przy drzewie, przy wypadku, tak, bo często zdarzania nie są strikte tylko przeciwpożarowe i gaszenia pożarów, a techniczne właśnie takie ratownictwa różnego typu, więc wpisując za każdą godzinę, a nie wpisując za udział od razu skreślamy tutaj te osoby, które wyjadą 30min, 55min. Wszystkie akcje, dodam, są przecież monitorowane przez zawodową straż pożarną jako cała akcja logistycznie zawsze jest kierowana do zawodowej straży i ona dysponuje potem strażakami. Poza tym jeszcze bardzo często moja straż, która jest w Krajowym Systemie jeździ na zabezpieczenie tylko np. miasta, czyli na zabezpieczenie gdy zawodowa straż wyjedzie do innych akcji ratowniczych, oni są przy zabezpieczeniu w tym momencie oni wyjeżdżając na zabezpieczenie nie uczestniczą w akcji, więc nie wiem, to też.. jeśli tutaj chodzi o punkt ten b) też jestem „za”. Tutaj

Pan Kamil Balcerzak mówił o tym, że te osoby bardzo często wyjeżdżają, no tak ale wiecie Państwo sami, że do tego samochodu strażackiego wchodzi tylko kierowca i dwie osoby, które mogą uczestniczyć, czy trzy. Ja nie znam, tutaj nie jestem specjalistą, więcej osób do kabiny nie wejdzie, poza tym w tej akcji uczestniczą tylko Ci, którzy mają właściwe przeszkolenia. I w tym momencie, tutaj musicie Państwo wiedzieć i.. z resztą Pan Kamil jest strażakiem od wielu lat, ja tylko jestem obserwatorem, bardzo często jest tak, że akurat w tym momencie, w tym czasie nie znajdzie się taka osoba, która ma przeszkolenie, dlatego powinno to przeszkolenie mieć więcej osób, żeby móc w tym momencie dysponować, te osoby pracują, to nie są osoby, które stoją pod strażnicą i czkają na to, aż będzie znak na wyjazd. To są osoby pracujące czynnie, biorące wtedy na każde szkolenie urlop z pracy i w tym momencie bardzo różnie, tak to czasem swoim lub nawet muszą brać jakieś bezpłatne godziny, żeby.., w zależności od zakładu pracy, więc ja myślę, że jest to tutaj uzasadnione i jestem za tym wnioskiem.

Radny Kamil Balcerzak: ja jeszcze odniosę się do tego co mówiłem, ja tutaj nie neguję absolutnie Państwa wniosku odnośnie podwyżki w punkcie b) na 7zł, absolutnie tego nie neguję, tylko po prostu argumentowałem dlaczego z takim projektem uchwały wystąpiliśmy i jakie były argumentacje nasze, ja absolutnie tego nie neguję, dla mnie to może być i 10zł, zrozumcie Państwo, tylko po prostu przedstawiam Wam, dlaczego my zaproponowaliśmy 5zł, jaka była argumentacja Klubu. Natomiast jeszcze do tego punktu a), o czym mówiła Pani Radna, to do tej pory było tak praktykowane i przecież naliczanie za godzinę udziału strażaków w działaniu jest minutowe, czyli jak było do tej pory 10zł, to każda godzina ma 60 minut i za każda minutę było płacone. To nie jest tak, że my płacimy za pełne godziny, przepraszam Gmina, że płaci za pełną godzinę, czyli jeżeli strażak pojedzie do drzewa, przy którym działał 20 minut, to on ma zapłacone za 20 minut, czyli 1/3 do tej pory 10zł, czyli 3,30zł dostał za takie działanie i w tej chwili będzie adekwatnie, jak to było w poprzedniej uchwale. Natomiast się nie będę wypowiadał co do tego, co w pierwszym sowi zabranym głosie mówił Pan Marek Balcerzak, może Pan Mecenase niech się odniesie do tego.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę bardzo Panie Mecenase.

Prawnik Konrad Wypych: moim zdaniem oczywiście nie ma zagrożenia, że trzeba będzie wstecz podnosić ekwiwalent wypłacony dotychczas strażakom. Pierwotna uchwała rzeczywiście obowiązywała od 2008 roku, ale ta konkretna zmiana, zgodnie z projektem uchwały wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym i od tego momentu zaczyna działać i od tego momentu naliczone po nowej stawce są te ekwiwalenty. Żeby chcieć, tutaj nie ma takiej intencji, ale żeby chcieć rozliczyć wcześniejsze wynagrodzenia, to trzeba by uchwale nadać moc obowiązującą, bo z ogólną zasadą, prawo nie działa wstecz, ta stawka nie będzie miała zastosowania do udziału w szkoleniu, czy w akcji mającej miejsce przed wejściem w życie uchwały. Że takiego zagrożenia nie ma i tej kwestii bliżej doprecyzowywać nie trzeba. Natomiast jeżeli chodzi o drugą kwestię, abstrahując oczywiście od kwoty stawek, bo jest to merytorycznie decyzja Rady, to jeśli chodzi o samą formalną treść zapisu, moim zdaniem również nie trzeba tego bliżej doprecyzowywać, ustawa o ochronie przeciwpożarowej mówi, że kompetencją Rady jest ustalenie wysokości stawki ekwiwalentu za godzinę, akcji, szkolenia. Czyli ustalenie samej wysokości, a nie stanowienie, co do jakby podstawy wypłaty, czyli czy to jest udział, czy uczestnictwo, czy po prostu pominięcie tego słowa. Tą kwestią bowiem zajmuje się sama ustawa która w ust. 1 art. 28 mówi wprost, że „Członek ochotniczej staży pożarnej, który uczestniczył w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę, otrzymuje ekwiwalent pieniężny”, więc to za co otrzymuje ekwiwalent, to już jest uregulowane ustawą, natomiast tutaj określamy tylko wysokość stawki godzinowej.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: to ta uchwała, która jest opracowana przez Klub, nie ponosi żadnych błędów, tak?

Prawnik Konrad Wypych: tak, moim zdaniem może zostać przyjęta jak najbardziej.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, oczywiście, ja też chcę się zgodzić z moim przedmówcami, nam też absolutnie nie chodzi o obronę tych dwóch złotych gdzieś tam wydanych na te szkolenia, to jest Państwa oczywiście kolokwialna decyzja i to Wy Państwo podejmiecie tą uchwałę, a my z Panią Skarbnik znajdziemy na to środki i oczywiście jak

najbardziej, ja jestem.. i zawsze o podkreślałem na wszystkich spotkaniach, jestem dumny z ochotników strażaków, że biorą udział w akcjach, pomagają naszemu społeczeństwu i rzeczywiście należą im się gratyfikacje. Kwestia za szkolenie, czy to będzie 5zł, czy to będzie może na wniosek Pana Radnego Balcerzaka 7zł, to jest Państwa kolokwialna decyzja i my się jak gdyby do tego dostosujemy. Miałem jeszcze jedną myśl, ale mi uciekła.

Radny Marek Balcerzak: Panie Mecenasie, ja się tylko odniosę, ja się zgadzam z tym, tylko, że według tego sformułowania, które Pan mówił wystarczyłoby jedno zdanie, że ustala się ekwiwalent, natomiast jest taka ustawa o technikach prawodawczych, chyba się ona nazywa i § 6 tej ustawy m: „Przepisy redaguje się tak, aby dokładnie i w sposób zrozumiany był dla adresatów zawartych w uchwale” i tylko pod tym kątem proponowałem, żeby te zapisy były doprecyzowane.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: właśnie, to co mówiłem, co mi uciekło, że my udział w tych działaniach mamy zawsze potwierdzany przez Komendę Państwowej Straży Pożarnej. Także to rozliczanie czasowe, czy to jest godzina, czy to jest udział, nie wiem, pół dnia, jeśli to jest pół dnia, to jest określone, to jest potwierdzone przez PSP, to jest 12 godzin i taki wymiar płacimy, a nie płacimy tylko za udział 15zł, no bo gdzieś tam incydent był. Jeżeli to było tylko 35 minut, to płacimy za 35 minut. Także to też dla Państwa wiedzy, że my się opieramy na potwierdzeniach przez PSP, bo to PSP dysponuje, czyli nie płacimy jednostkom, jak gdyby które wyjechały bez dyspozycji, bo generalnie to zasada jest w tej chwili od jakiegoś czasu, co kiedyś mam z naszego dzieciństwa się wydawało, że jak syrenę ktoś włączył, to wszyscy szli i już oczywiście ratowali. Teraz nie musi być dyspozycja, jednostka nawet, która jest blisko, kilometr od zdarzenia, ona musi czekać na sygnał od dyżurnego z PSP, gdy on zadysponuje, że wy macie najbliżej, najszybciej dotrzeć. A być może w ocenie tego dyżurnego PSP jednostka, która dyżuruje już wyjechała, ona i tak szybciej dotrze niż ta miejscowa, więc dlatego ta dyspozycja jest jak gdyby takim wyznacznikiem tego, czy my to uznajemy za udział w akcji, czy nie.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Drodzy Państwo ja tutaj rozumiem, tą myśl tutaj Klubu, koleżanek i kolegów z Klubu, żeby tutaj docenić strażaków, którzy biorą w akcji udział, bo ja wiem doskonale co to znaczy, mamy tutaj zawodowego strażaka, który nam tutaj wyjaśnił bardzo szczegółowo, ale jeżeli chodzi o te 2zł, 7zł, to jak najbardziej tak, jeżeli tylko Rada wyrazi zgodę to tak.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałabym tylko zaznaczyć, że każda regulacja w tym zakresie będzie się poruszała w budżecie już uchwalonym w zakresie bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej. Na ten moment jest początek roku kalendarzowego, nie mamy wygospodarowanych innych środków z oszczędności na pozostałych innych działach naszego budżetu po stronie wydatków, stąd też należy pamiętać, że każda zmiana dotycząca regulacji na plus będzie po prostu znajdowała odzwierciedlenie w zaplanowanych już wydatkach w tym dziale bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej w dziale ochotniczych straży pożarnych. Po podjęciu uchwały, czy też wniosku dokonamy stosownych zmian w budżecie na rok 2019.

Radny Marek Balcerzak: nie wiem, czy ta zmiana jest konieczna, dlatego, że z poprzednich lat wynika, że ta kwota może być znacznie niższa, więc może zaczekajmy aż w trakcie roku zobaczymy jaka konkretnie kwota będzie potrzebna. Myślę, że nie ma sensu na kolejnej sesji już tych środków zwiększać.

Skarbnik Gminy Patrycja Rosa: tzn. tak, jeśli chodzi odnośnie działań ratowniczych, to takie zmiany w budżecie dokonamy, ponieważ, akurat mówiliśmy od roku 2015, ale rok 2014, 2013 wtedy kiedy mieliśmy akcje powodziowe budżet tych wypłat przekraczał ponad 30tys. zł, to są plany, my jeszcze nie wiemy, ale szacujemy na podstawie jak najbardziej realnych wydatków i takich szacunków dokonaliśmy. Mówię, w przypadku podwyższenia tej stawki za udział w działaniu ratowniczym do 15zł oszacowałam te skutki, że to będzie.., może być, bo nie znamy jakie będą ostateczne wydatki, 5tys. zł w skali roku, żeby taką zmianę już na ten moment dokonać. W przypadku tutaj działań o charakterze szkoleniowym, również takich szacunków dokonamy i tak jak mówię stosownych działań w budżecie na następną sesję w budżecie w zakresie wydatków dokonamy. Jaka to będzie kwota w przypadku szkoleń na ten moment nie potrafię powiedzieć, bo

takich analiz na dzisiaj nie przygotowałam. Nie mniej jednak, jak mówię o tą zwykłą kwotę do 15zł, o 5tys. zł zwiększymy ten plan, żeby właśnie na te działania ratownicze mieć takie środki zabezpieczone. Niewykorzystane wrócą z powrotem do planów finansowych właśnie na wydatki związane z wyposażeniem ochotniczych straży pożarnych w sprzęt.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałbym tutaj potwierdzić Pani Skarbnik słowa, że my przygotowując projekt budżetu na rok 2019, który złożyliśmy 15 listopada, głębokiej analizie poddaliśmy nie tylko rok miniony, czy dwa lata wstecz, ale naprawdę dużo szerzej i stąd ta nasza propozycja do budżetu, że proponujemy 30tys. zł. Skąd nasza taka powściągliwość, no nie daj Boże, gdyby się w październiku okazało, że ta kwota zostanie wykorzystana, będą potrzebne dalsze działania ratowników, a Rada powie nie. Więc stąd nasze, że tak powiem zabezpieczenie, żebyśmy my byli pewni, że my w grudniu też będziemy w stanie zapłacić ratownikom

Radna Ewa Michalska: jeśli mogę, odnosząc się Panie Wójcie i Pani Skarbnik do budżetu, więc myślę, że jest styczeń i nie mamy się co martwić, planując sobie, że tych akcji będzie, więc chyba nie ma potrzeby, żeby od razu szukać., to nie są jakieś miliony, które musimy przeznaczyć i zmieniać budżet Pani Skarbnik, myślę, że to nie rujnuje akurat całego budżetu i po co teraz zmieniać, skoro to się dopiero okaże później, zostawić w tym dziale i zobaczyć jak się sytuacja rozwinie, bo szukając tych środków musi Pani zdjąć z innego działu. A nie chcielibyśmy w tym momencie, żeby Pani zdejmowała z innego działu.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Drodzy Państwo zakończymy chyba tą rozmowę nad tym punktem. Padł wniosek od Pana Marka Balcerzaka, proszę nich go Pan sformułuje jeszcze raz.

Radny Marek Balcerzak: ja formułowałem wniosek jakby całościowo, bo jednak chciałbym, żeby dopisać to za każdą godzinę, bo we wszystkich uchwałach, które analizowałem, a ich kilkadziesiąt przejrzałem, to ten zapis był, mówię dla jasności, żeby jak ktoś to czyta, czyli strażak, żeby ewentualnie taką wiedzę też bezpośrednio miał, więc moja propozycja była taka aby w tej uchwale w § 1, tam gdzie jest to nowe brzmienie zmienianej uchwały w punkcie a) zapis był taki:

„a) działaniu ratowniczym – 15zł (piętnaście złotych) za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczym,

b) szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gostynin – 7zł (siedem złotych) za każdą godzinę udziału w szkoleniu pożarniczym.”

Ja myślę, że to dla jasności, a nie zmienia to Państwa zasady, nie wychodzimy w ten sposób, że ktoś jest przeciwko..

Prawnik Konrad Wypych: odniosę się do tego, bo ja podtrzymuję swoje stanowisko, że zapis jest wystarczająco jasny, natomiast to nie jest tak, że propozycja Pana Radnego, jest sprzeczna z prawem. Jak gdyby w tym kształcie też może być przegłosowana. Także to już Państwa decyzja.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: przystąpimy do przegłosowania wniosku, kto jest za?

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Radni wniosek Radnego Marka Balcerzaka przyjęli 13 głosami za.

Komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w wersji przedstawionej na komisji.

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Uchwała nr **41/V/2019** została przyjęta 13 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 8-go.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski odczytał projekt uchwały w sprawie: „Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2019-2021”.

Kierownik GOPS Magdalena Dołęga: zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawa nakłada na gminę obowiązek opracowania trzyletniego programu wspierania rodziny, poprzedni program obowiązywał do końca 2018 roku, stąd jest wymóg opracowania i uchwalenia kolejnego, który reguluje działania podejmowane przez ośrodek na rzecz wspierania rodziny.

Komisja nie zaopiniowała projekt uchwały z braku kworum. Radni do projektu uchwały uwag nie wnieśli.

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Uchwała nr **42/V/2019** została przyjęta 13 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 8a-go.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski odczytał projekt uchwały w sprawie: określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Kierownik GOPS Magdalena Dołęga: poprzednia uchwała w tej kwestii była z 2012 roku, nasępiła zmiana przepisów, stąd potrzeba była zmiany całej uchwały, poprzednia była dość obszerna. Ustawa o pomocy społecznej teraz szczegółowo reguluje tematykę usług opiekuńczych, stąd też potrzeba i oczywiście zmiana też stawki z godzinę umowy zlecenie.

Komisja nie zaopiniowała projekt uchwały z braku kworum. Radni do projektu uchwały uwag nie wnieśli.

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Uchwała nr **43/V/2019** została przyjęta 13 głosami za i stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 9-go.

Informacja Przewodniczących komisji o realizacji wniosków komisji.

Komisja Zdrowia Pomocy Społecznej Oświaty Kultury i Spraw Mieszkaniowych: wniosków nie wypracowała.

Komisja Budżetu i Finansów: wniosków nie wypracowała.

Komisja Porządku Publicznego, Spraw Obywatelskich i Ochrony Przeciwpożarowej: wniosków nie wypracowała.

Komisja Rewizyjna: wniosków nie wypracowała.

Komisja Rozwoju Gospodarczego Rolnictwa Leśnictwa i Ochrony Środowiska: wniosków nie wypracowała.

Do punktu 10-go.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Z-ca Wójta Andrzej Szyszka: odpowiemy na piśmie i poprosilibyśmy pisemne interpelacje.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: na wszystkie interpelacje odpowiecie Państwo pisemnie tak?

Radny Marek Balcerzak: Panie Przewodniczący jeżeli mogę, bo my żeśmy na pierwszej, czy drugiej sesji, żeśmy dyskutowali i zgodnie z ustawą, za interpelacje traktuje się, tylko taką interpelacje, która jest złożona na piśmie, natomiast w naszym porządku są interpelacje i zapytania Radnych. Ja myślę, że teraz trzeba rozdzielać, co jest interpelacją, a co zapytaniem i myślę, że na zapytania, bo tak wnosilem na którejś tam sesji wcześniejszej, żeby udzielać odpowiedzi na bieżącej sesji o ile to możliwe. Bo jeszcze raz powtórzę interpelacje powinny być złożone, Szanowni Państwo na piśmie, jeżeli nie, to nie jest to traktowane jako interpelacja tylko zapytanie.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Drodzy Państwo, wyszedł na chwile Pan Wójt może zrobimy 5 minut przerwy, ja wróci i nam odpowie na pytania.

Radna Ewa Michalska: nie ma takiej potrzeby.

Radny Marek Balcerzak: Panie Przewodniczący ja już mówię na przyszlą może, ja nie chce

zamieszania dzisiaj robić.

Sekretarz Gminy Marzena Bulińska: ja tylko chcę powiedzieć, że różnica między interpelacją, a zapytaniem jest bardzo nieostra. Rozmawiałam z Panem Mecenasem na ten temat, że trudno jest rozdzielić co jest interpelacją, a co zapytaniem. Trzeba po prostu wypracować jakieś zasady współpracy.

Radny Marek Balcerzak: Pani Sekretarz dlatego, ja uważam dzisiaj, że interpelacją jest wtedy to, co zostało złożone na piśmie, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, jeżeli coś nie zostało, to Pan Przewodniczący wie co zostało złożone i Pan Wójt też wie co zostało złożone przed sesją na piśmie, a co nie zostało, więc ja uważam, że ten podział jest jak najbardziej słuszny i nie będzie budził żadnej wątpliwości.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Panie Wójt, chcieliśmy uzyskać odpowiedzi na zapytania Radnych, które były tutaj przedstawione.

Z-ca Wójta Andrzej Szyszka: tzn. jeżeli można to Pani Radna Sulma zwracała się z interpelacją.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Szanowni Państwo, sprawa samochodu w Skrzanach, który uległ awarii, to jest nieprzewidywalne. To co tam wcześniej przy omawianiu ekwiwalentu za udział itd. to też rozmawialiśmy wczoraj na komisji, że też mamy w większości jednostek, które są wyposażone w samochody, zatrudnionych na umowę zlecenie kierowców, którzy, to oni mają ja gdyby obowiązek dbałości o ten sprzęt, o ten samochód. Ja wiem, że to jest natura rzeczy martwych, ja wiem, że samochody mogą odmówić posłuszeństwa, ale gdybym ja miał sygnał, nie wiem, tydzień wcześniej itd. że z tym samochodem jest coś nie tak, to może byśmy podjęli jakieś działania. Nie chcę w tej chwili nikomu przypisywać tej winy, no stało się, oczywiście ocenimy to w tej chwili tak, czy jest sens remontować jeszcze ten samochód i go ratować, nie wiem, wymienić ten silnik, naprawić ten silnik, to będę niemałe środki, bo wiemy, jaki to jest też rocznik tego samochodu, więc trudno o części o wszystko inne, więc być może ten samochód należy wycofać generalnie z udziału. To powinien być też już oczywiście wniosek naczelnika OSP w Skrzanach do PSP o wycofanie z podziału bojowego, bo PSP musi mieć tą świadomość, że on w podziale bojowym już nie jest. Żeby nikomu nie przyszło, oficerowi dyżurnemu, że on go gdzieś tam zadysponuje, a się okaże, że on jest niezdalny do jazdy. Więc to jest też czynność, którą powinien pierwszą dokonać naczelnik OSP tej miejscowej, w której taka sytuacja miała miejsce. Jakie podejmiemy kroki, tak jak powiedziałem, musimy poddać to ocenie, czy warto jeszcze ten egzemplarz ratować i jakieś kroki trzeba będzie włożyć, żeby go przywrócić do podziału bojowego, zobaczymy i być może wtedy okaże się, że szkoda angażować jakiegokolwiek środki w coś, co ma swoje lata, być może to trzeba wymienić. Ten wycofać, a do OSP w Skrzanach gdzieś znaleźć rozwiązanie nowe. Nowe w sensie takim, że jakiś inny samochód, gdzieś może się nam uda pozyskać, proszę też..., z resztą strażacy z OSP w Skrzanach mają tego świadomość, że niejedna jednostka terenu naszej gminy też na własną rękę szukała możliwości pozyskania jakiegoś sprzętu, czy to było z demobilu z wojska, czy to było z lotnisk, z różnych źródeł. Jednostki tamte jakoś sobie radziły i też potem przychodziły do mnie o jakieś tam wsparcie, tylko typowo logistyczne. Ale to nie ukrywam, to jest moje zadanie, nasze zadanie Urzędu i oczywiście na tym zadaniu się pochylimy i znajdziemy jakieś tam rozwiązanie.

Co do docieplenia remizy w Skrzanach, to ja już sygnalizowałem wcześniej, bo żeśmy rozmawiali o tym przy okazji uchwalania budżetu w grudniu. Na ten moment powiedzmy, na tego typu zadania w ramach OSP nie ma dofinansowań, więc jak gdyby będziemy opierali się głównie na tym, żeby pozyskać środki, przynajmniej w jakiejś części, ja nie mówię w 100%. Gdy taka możliwość się stworzy, czy to będzie, nie wiem, 40, czy 50, czy 60% dofinansowania zewnętrznego, czyli ja do Państwa się zwrócę, pozwólcie zabezpieczyć środki nasze gminne na ten udział własny. Także dajmy sobie troszeczkę czasu, jeżeli chodzi o ten temat i proszę trochę o cierpliwość.

Sprawa śmieci, oczywiście, temat, który poruszałem na forum sołtysów wiemy, że on jest bardzo drażliwy on dotyka wszystkich naszych mieszkańców, mnie osobiście też dotyka, ale powiedzmy ktoś powie, że ciebie stać, a inna rodzina, która ma dochodów na innym poziomie jest im trudniej i ja to rozumiem. Natomiast to co chciałem bardzo mocno podkreślić, że ta stawka, która wzrosła z 8,50zł na 14zł przy deklaracji segreguje, prawie, że 100%, nie ma o czym dyskutować, o tym, czy to jest 100, czy 80%, ale nie o to w tym chodzi, jest to wzrost nieukrywalny, ale wynikający nie z

tego, że my coś zaniedbaliśmy, my czegoś nie dopilnowaliśmy, to jest po prostu sytuacja rynkowa. Taka, jeżeli chodzi o gospodarkę śmieciową, to niestety drożeje generalnie w skali całego kraju. Nie tylko, że my jako gmina, dlatego, że jesteśmy w Związku mamy drożej, gdybyśmy byli w pojedynkę było by nam bardzo dużo taniej, nie prawdą jest, ponieważ ja też już nie chcę przytaczać nazw gmin, bo żeby to nie było gdzieś tam potem., kolega Wójt się odezwał, a bo gdzieś tam użyłeś argumentu mojej gminy, więc dlatego nie chcę przytaczać nazw. Ale jeżeli sobie Państwo pośledzicie strony gmin to też znajdziecie, że gminy, które w pojedynkę realizują ten temat też podniosły stawki znacząco, bo nawet tak np. z 8zł na 15zł, z 9zł na 14zł i różne przykłady, także to jest generalnie skala całego naszego kraju, a to co już wspomniałem wcześniej, na forum, generalnie Europy, która ma problem, co z tą masą śmieci zrobić, jak ją zagospodarować. Bo największym problemem jest nie to zebranie, bo też jeszcze Państwo, ja mieszkańcy, Sołtysi, Radni, podnosicie, że te śmieci powinno się odbierać dwa razy w miesiącu, to przedsięwzięcie, jeżeli chodzi o zebranie tego raz w miesiącu, dwa razy w miesiącu, to jeszcze nie są takie wielkie koszty, największym kosztem jest opłata za zagospodarowanie, czyli te śmieci, które zostały z terenu naszej gminy zebrane je trzeba gdzieś wywieźć. Je trzeba gdzieś składować, spalić, nie wiem, no różne są metody zagospodarowania. To kosztuje najwięcej. To co Związek dokonał takiego podliczenia i to co decyzja., bo byłem na walnym zgromadzeniu Związku, podejmowaliśmy tą uchwałę o podwyższeniu tej stawki, w której ja też uczestniczyłem i też powiem, że byłem „za”. Argumenty były następujące, samo zagospodarowanie, czyli ta ilość śmieci, którą my, jako mieszkańcy gminy wytwarzamy, kupując wszystkie produkty, jakiegokolwiek pochodzenia materiału itd. my to potem chcemy oczywiście do kosza wrzucić, ale musimy mieć tego świadomość, że z tym trzeba coś zrobić. To nie jest to, że no koszt nam z podwórka ktoś zabrał i dziękuję, ja się przestaje martwić, tak? Ten, który to odebrał on ma kłopot jak to zagospodarować on to musi gdzieś zawieźć, gdzieś to ulokować i koszt zagospodarowania, proszę to przyjąć z taką głęboką świadomością koszt zagospodarowania tego strumienia śmieci, który my wytwarzamy to jest 10,91zł. Tak jest to skalkulowane, wycenione bo mówmy o tym, ile płacimy za tonę odpadów zmieszanych, w każdej tej frakcji segregowanej niby to co ja też podkreślam, to jest niby segregacja, umówmy się, że to jest niby segregacja, to nie jest końca segregacja. My to też musimy dać na instalację, na której za tonę, tego niby wysegregowanego materiału, musimy zapłacić, a dopiero on to poddaje kolejnemu przetworzeniu i dopiero dla niego to się staje materiałem obrotu i dopiero przedmiotem jakiegoś tam odzysku pieniędzy. Więc ten strumień, który my wytwarzamy, to już mówiłem to jest 10,91zł, to i tak jeżeli mamy w tej chwili 14zł, zostaje nam 3,09zł na ten zbiór. Czyli to, że samochód musi objechać, to też muszą być dwa bo ten, który zbiera frakcje zmieszane i drugi, który zbiera frakcje segregowane, czyli to jest dwukrotny objazd gminy i przy wniosku społeczeństwa generalnym, takim, żeby to robić jeszcze dwa razy w miesiącu, no to też miejcie Państwo tego świadomość, że to nie będzie 14zł, tylko to będzie nawet 20zł. Tego musimy mieć tą pełną świadomość, że no niestety, to na ten moment koszt, nie wiem być może w przyszłości tam gdzieś, ale też cokolwiek byśmy tu nie mówili o wiatrakach, o farmach fotowoltaicznych, czy teraz dalej mówię spalarni odpadów komunalnych, która by powiedzmy, byłaby to szansa na obniżenie, bo byłby to prosty sposób na utylizację tych śmieci, najprostszy, no może który by pozwolił, no mówię, ale u kogo tą spalarnię zlokalizować? W Gminie Gostynin, wszędzie powiedzą nie, wszyscy koledzy Wójtowie dookoła, mówią, tak jak najbardziej jesteśmy za tym, ale dobra zrób to u siebie, zrób to u siebie, zrób to u siebie i zetknij się z tym protestem społeczeństwa, bo to na tym to polega. Bo my Wójtowie, Burmistrzowie, Prezydenci, my się z tym stykamy na co dzień. Wy jako Rada dostaniecie dopiero temat wtedy, gdy my go wyeksponujemy. Ale to musi być nasza wspólna jakaś tam decyzja w tym zakresie. Także to, że ta stawka tak poszła w górę, to nie są moje osobiste, czy naszego Urzędu jakiegokolwiek zaniedbania, czy niepodjęte działania, tylko po prostu to jest czas, takie mamy realia. I musimy się z tym zmierzyć. To jest też tylko apel do nas, do każdego ja do siebie też to przyjmuje, robiąc zakupy nie bierz, nie wiem, tych 10 jednorazówek, bo każdy produkt., ale to musimy mieć my taką świadomość, że taki np. Kowalski, przeciętny obywatel, który gdzieś tam w sklepie robiąc zakupy, to też, to że kolejne opakowanie bierzesz na ten sam produkt, tzn., że będziesz miał kłopot z jego zagospodarowaniem, bierzesz to świadomie, to świadomie musisz wiedzieć, że musisz za to

potem zapłacić.

Radny Marek Balcerzak: Szanowni Państwo, padła tuta Pana Kamila taka propozycja, żeby przeanalizować może inny sposób. Temat jest ja najbardziej gorący i myślę, że ten temat gorącym pozostanie, jeszcze długo, tym bardziej, że przepisy tak naprawdę wprowadzające nowe zasady segregowania i odbioru, zostały przesunięte o rok. Więc ta cena rzeczywiście może jeszcze nam wzrosnąć. Ja prosiłbym, żeby przeprowadzić tą analizę i myślę, żeby nie wracać do tego na każdej sesji, żeby zajęła się tym kompleksowo komisja porządku, żeby przeanalizować możliwości, ewentualnie, to co przed chwilą Pan Wójt powiedział, może rzeczywiście próbować zagospodarować na terenie gminy, może w inny sposób, może samodzielnie. Może by si udało te koszty obniżyć. Na pewno jeżeli byśmy sami to robili, nie razem we współpracy ze Związkiem Gmin, moglibyśmy stosować inną politykę ustalania cen, czyli moglibyśmy np. dla rodzin wielodzietnych, tam gdzie rzeczywiście jest trudna sytuacja materialna, moglibyśmy wpływać, że ta cena byłaby powiedzmy niższa. Dzisiaj takiej możliwości wielkiej nie mamy, bo cena jest regulowana na całym obszarze działania Związku. Ja Panie Wójcie mam taką prośbę, żeby w pierwszej kolejności, bo jest duża grupa nowych Radnych, żeby Pan Wójt przedstawił na komisji, czy ewentualnie na sesji możliwość wyjścia z tego układu, czyli krótko mówiąc w jakim terminie i na jakich zasadach, bo nas wiążą pewne tam umowy. Więc od tego musielibyśmy zacząć, żeby wiedzieć na jakich zasadach i kiedy ewentualnie moglibyśmy zrezygnować. Możliwe, że teraz nie, umowa, umowa jest podpisana przez Związek z wykonawcą na rok, więc możliwe, że taka szansa pojawiłaby się z końcem tego roku 2019. Ale należałoby działać szybko, bo musielibyśmy wtedy, jeżeli taka decyzja by zapadła, że wychodzimy z tego układu, do końca roku, no przeprowadzić, czyli znaleźć rozwiązanie i mieć już podpisane stosowne umowy. Także ja proponuję, żeby.., tak jak powiedziałem, żeby komisja porządku tym tematem się zajęła.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, oczywiście jak najbardziej, tak jak powiedziałem, że ten tematem my poddajemy gruntownej analizie, to w pojedynkę, w zbiorowości, powiedzmy na etapie gdy wchodziliśmy w ten temat w 2013 roku, gdzie zostaliśmy jak gdyby, jako gminy zobligowani do zajęcia się tym tematem, uznaliśmy, że najlepszym rozwiązaniem było iść w strukturę Związku, czyli duży może więcej, duży może stawiać warunki. To się troszeczkę zmieniło na przestrzeni tych lat, więc dlatego nawet takim wyjściem naprzeciw tego.., argument, który w tej chwili Państwo używacie, przetarg pierwszy Związku Gmin został unieważniony z uwagi na zbyt wysokie koszty, bo to nawet jeśli chodzi o naszą gminę to było nawet 18zł, taka była oferta najniższa, która na ten sektor jak gdyby spłynęła, więc podjęliśmy w ramach walnego zgromadzenia ZGRP, że unieważniamy ten przetarg i ogłaszamy go na nowo, dzieląc sektory zupełnie pojedynczo, żeby każda gmina była oddzielnym sektorem, które dawało możliwość tym małym firmom, które Państwo podkreślacie, że mogły startować w tym przetargu. Do tego przetargu też oczywiście oferty zostały złożone, różnie to było, jeżeli chodzi o sektory, czy to były dwie, czy to były trzy oferty, ale one też znacznie przekraczały tą kwotę, którą my mieliśmy zabezpieczoną, wynikającą z 8,50zł razy ilość mieszkańców, którzy złożyli deklaracje. Więc ten przetarg też, nie można go było rozstrzygnąć bez pierwszego podniesienia tej stawki. Natomiast podniesienie stawki, walne zgromadzenie oczywiście podjęło taką decyzję i taka uchwała została podjęta w grudniu, natomiast z tymi wszystkimi firmami, które obsługiwały nasze 12 gmin na terenie ZGRP, bo chcę powiedzieć, że do ZGRP należy 18 gmin, a 12 uczestniczy w tym przedsięwzięciu jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami komunalnymi. Rozmowy w grudniu były prowadzone z tymi operatorami m.in. u nas, jak działa to od szeregu lat Eneris. Ja nigdy nie miałem większych powiedzmy tam skarg, ze strony naszych mieszkańców, że Eneris, coś tam źle działa. Pojedyncze skargi tam jakieś były, ale generalnie ocenialiśmy, że Eneris spisuje się i dobrze nam to przedsięwzięcie realizuje. Więc dlatego z Enerisem, zarząd ZGRP podjął, jeżeli chodzi o sprawę zagospodarowania tych odpadów na terenie naszej gminy. I to zostało sfinalizowane dosłownie w ostatnich dniach grudnia. Umowa z tego, co ja tam kojarzę, to była podpisana bodajże 3 stycznia 2019r. Więc też nie miejcie Państwo do mnie pretensji, bo dosłownie 3 stycznia została podpisana umowa z firmą Eneris o zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie naszej gminy na rok 2019. To co ja wspominałem już na poprzedniej sesji, mówiłem to też na forum Sołtysów,

oczywiście my też dyskutowaliśmy na zarządzie, na walnym zgromadzeniu ZGRP, że być może celowe byłoby powołanie spółki komunalnej, takiej obsługującej kilka gmin, być może wszystkie gminy ZGRP i robić to rzeczywiście swoim podmiotem i w ten sposób obniżyć koszty. Ale pamiętajcie Państwo i od tego wyjdźmy, nikt nam nie wskaże innej instalacji niż Płońsk. W Płońsku kosztuje tyle i tyle i do Płońska tych kilometrów nikt nie zmieni. Czy to będzie robiła spółka nasza Solcu, czy o robi Eneris te same kilometry musi pokonać i tą samą stawkę za tonę Płońsku musi zapłacić. Czyli te brzegowe warunki są i tak określone ich się nie da zmienić. Natomiast my tylko operujemy, w tej tak jak powiedziałem w częstotliwości odbioru, jak to zorganizujemy, ale to jest obszar niewielki, to jest niewielkie pole do popisu. To jest kwestia obniżenia no nie wiem 1zł, czy powiedzmy uniknięcie wzrostu z tych 14zł, bo to też chciałem podkreślić, żebyśmy uniknęli wzrostu z tych 14zł wyżej, to będzie sukces. Bo wszystkie dane jakie wpływają i jak obserwujemy na terenie innych gmin i też startujących w pojedynkę, jeszcze raz chcę to podkreślić, też mają stawki 15zł, 18zł, już są takie, które mają 26zł.

Z-ca Wójta Andrzej Szyszka: ja jeszcze tylko dopowiem, Szanowni Państwo, oglądacie telewizję, czytacie prasę, słuchacie radia, skala problemu bolesności problemu odnośnie podwyżki cen za odpady, to jest problem ogólnopolski. To nie jest kwestia gminy Gostynin, to nie jest kwestia gminy Pacyna itd. Problem leży gdzieś indziej, z uwagi na to, to co Pan Radny mówił, że tydzień temu był na Sejmiku Województwa dopiero uchwalony PGO dla Województwa Mazowieckiego, on co prawda w swoim zapisie dopuszcza RIPOKI i przedsiębiorstwa na sąsiednie województwa, ale pod jednym warunkiem, te istniejące na terenie województwa z przyczyn niezależnych nie są w stanie przyjąć, nie są w stanie przerobić i wtedy stwarza się możliwość wywiezienia tego na teren województwa sąsiedniego. W mojej ocenie, z uwagi na skalę problemu jest szykowana nowelizacja o gospodarce odpadami i lobby, mam tutaj na myśli Związek Gmin Wiejskich RP i Związek Miast Polskich, bardzo mocno naciska ministerstwo by zaangażować w tą nowelizację producentów odpadów, bo eksperci twierdzą, że tu jest też źródło kosztów. Na chwilę obecną producenci odpadów w żaden sposób nie partycypują w tym zagospodarowaniu, gdzie dla przykładu rynek niemiecki, udział producentów opakowań jest na poziomie 30-50%. Producenci partycypują w zagospodarowanie odpadów. Ilość RIPOK-ów, ilość spalarni jest niewystarczająca. Uchwalony PGO Województwa Mazowieckiego w swoich zapisach.., są planowane Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych, nowe, spalarnie, tylko pytanie, kiedy to powstanie i czy znajdą się inwestorzy, którzy to zrealizują i w jakim czasie. Także proszę zdawać sobie sprawę, że na chwilę obecną jeżeli odbiór w przypadku spółki gminnej istnieje możliwość, jak obniżenie jakiś tam kosztów, tak w przypadku zagospodarowania nie ma takiej możliwości. Bo czy to zawiezie Solec, czy to zawiezie Eneris, koszt jest ten sam.

Radny Krzysztof Penkala: walujemy temat tej ceny śmieci, tak zagłębiając się w ten temat, troszeczkę czytałem, jakie czekają nas w przyszłości ceny. Wczoraj tak jak popatrzyłem na ten szacunkowy wzrost cen, bo do czego dążę, w ubiegłym roku były potężne 63 pożary na wysypiskach śmieci, w tym roku na szczęście nie ma żadnego, skąd się to wzięło? Każdy odbiorca śmieci, który magazynuje musi teraz zawsze obowiązkowe ubezpieczenie musi zapłacić opłatę środowiskową, a wyszło to wszystko z rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska i te koszty później spadają na nas. Tak jak Pan Wójt mówił, przewóz do Płońska jest praktycznie stały, bo jest jeszcze jakaś konkurencja, jeden odbiorca weźmie więcej, drugi mniej. I dalej drążąc temat na 2020 rok jest szacunkowy przewidziany koszt zagospodarowania, tego składowania tych śmieci około 220zł, na ten rok był 180zł, obniżyli na 150zł, a na 2022-2023, jak patrzyłem na te ceny to jest 280zł, 360zł za tonę składowania. To zastanówmy się teraz ile my będziemy płacić za odbiór tego kosza u nas za rok, za dwa, za trzy lata. Ten temat będzie wracał jak bumerang dla nas, jeśli nie będzie rozwiązań systemowych w ogóle w kraju, będziemy ponosili koszty ciągle. Idąc do marketu kupujemy wszystko w opakowaniu, dawno się skończyły te czasy, gdzie szliśmy na bazarek w Gostyninie, każdy szedł ze swoją torbą, zabierał towar i tych śmieci nie było. Dzisiaj jesteśmy sami producentami śmieci, za które później musimy płacić. Bo kupujemy je, raz płacimy za nie w sklepie, drugi raz oddając do kosza.

Radny Kamil Balcerzak: odnośnie jeszcze tej wypowiedzi Radnego Marka Balcerzaka, czyli tej

możliwości zawarcia umowy z kimś innym, innym odbiorcą niż odbiór tych nieczystości przez Związek Gmin, to tutaj również podzielałam zdanie Pana Marka, nam nie chodzi o to, żebyśmy rozwiązywali tą umowę, tylko chodzi nam o konkretne zbadanie rynku w kontekście cen. Czyli, czy wykonała gmina w stosunku do potencjalnych odbiorców tych śmieci, którzy z nami sąsiadują, czy jakieś rozmowy, czy też jakieś zapytania ofertowe, czy są zainteresowani odbieraniem nieczystości od naszej gminy i żeby oni przedstawili swoje jakieś ceny, żebyśmy mieli konkretnie na papierze, że ta i ta firma nie była zainteresowana, ta i ta firma dała 18zł, ta i ta firma dała 12zł. Bo ja tutaj nie dyskutuję nad tym, że Państwu nie zależy na tym, żeby te stawki obniżyć, ale tym mieszkańcom dajmy jasny sygnał, że rzeczywiście wybraliśmy ofertę najtańszą, bo to w tej chwili najważniejszy jest problem mieszkańców, którzy te koszty ich utrzymania codziennego znacząco wzrosły. Więc tak jak Pan Marek powiedział, komisja porządku się tym zajmie, nie mniej jednak prosimy tutaj ze strony Urzędu, konkretną firmę z konkretną ceną jaką w zapytaniu ofertowym, czy też rozmowie bezpośredniej dotyczącej ewentualnej, czy potencjalnego odbioru nieczystości z naszego regionu zaproponowało ofertę taką i taką. I wtedy ewentualnie mamy podstawę do tego, że rzeczywiście wybraliśmy ofertę najtańszą. I nie narzucamy absolutnie, tylko po prostu chcemy mieszkańcom jasną odpowiedź dać opartą na konkretnych faktach, na konkretnych dokumentach.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jak najbardziej oczywiście ja też się zgadzam z tym, jeszcze raz chciałem to podkreślić, ja naprawdę pilnuje interesów naszych mieszkańców i robię wszystko, żeby interesy naszych mieszkańców były obronione mocno. A wszystkich argumentów typu tam..., no to też trudno, żeby z każdym słowem wychodzić, tłumaczyć się, no trochę też trzeba zaufania. Po to zostałem wybrany Wójtem, który ma Was reprezentować i waszych interesów, tych mieszkańców bronić i robię to z pełną odpowiedzialnością. Naprawdę uwierzcie robię to z pełną odpowiedzialnością. Natomiast ja mam taką propozycję, oczywiście na najbliższą komisję rozwoju gospodarczego, poprosimy przedstawiciela ZGRP, najlepiej Panią Dyrektor, zrobię wszystko, żeby była to Pani Dyrektor, z pracownikami merytorycznymi, bo Pani Dyrektor obsługuje nie tylko sprawy gospodarki śmieciowej, też ma szerszy zakres nadzoru, natomiast, żeby przedstawić Państwu cały tryb wyłaniania tego wykonawcy. To co już wspominałem we wcześniejszym wystąpieniu, że najniższa oferta, która dotyczyła naszego sektora, czyli Gminy Gostynin, to było 18zł, teraz nie pamiętam z jaką tam końcówką, natomiast ustaliliśmy na walnym zgromadzeniu, że to jest 14zł i zapraszamy do negocjacji. I w trybie negocjacji udało nam się, że tak powiem, obronić na ten rok 2019, te 14zł. I za taką kwotę jesteśmy w stanie tą gospodarkę pociągnąć. A w trakcie całego tego 2019 roku przygotujemy nową procedurę przetargową, dyskutujemy też w tej chwili o tym nad zakresem sektorów, no i wiele, wiele innych rzeczy, mamy nadzieję, że powiedzmy na przełomie półrocza, na początku drugiego półrocza, będziemy mieli taką pełną świadomość. My z procedurą przetargową nie czekaliśmy do grudnia, to też chciałem Państwu powiedzieć, że my zaczęliśmy procedurę przetargową w czerwcu w roku 2018, czyli z dużym wyprzedzeniem, żeby Państwa nie zaskoczył w końcu roku, czymś. To pierwsze unieważnienie, drugie unieważnienie, negocjacje i to skupiło się na samej końcówce roku, czyli końcówce grudnia i stąd jak gdyby taka trochę dezorientacja, dezinformacja, to ja powiem tak, ja jestem też szczęśliwy jako Wójt i my jako mieszkańcy Gminy Gostynin, że u nas operator się nie zmienił, bo są gminy z tych 12 gmin, które w obrębie Związku działają, gdzie się operator zmienił i 31 grudnia przyjechał operator zabrał pojemniki i teraz nagle 2 stycznia trzeba rozwiązać nowe pojemniki. To robi Łąck, z tego co ja kojarzę Staroźreby i jeszcze ktoś, trzy albo cztery gminy, tam było dopiero zamieszanie. To u nas my i tak się obroniliśmy, a wszyscy płacimy tą samą stawkę. Ja wiem, gdybym ja się z tym zetknął, że byśmy mieli 31 grudnia, że Eneris nam zabiera te wszystkie pojemniki, jaki byłby krzyk, jaki byłby wrzask. To i tak byłem szczęśliwy, że Eneris był gotów podpisać tą umowę na ten rok. Sprawa rozwiązania tej umowy, to też jest zawarte w umowie po przystąpieniu do Związku, że z końcem każdej umowy jakie w tym zakresie, możemy dopiero rozwiązać, czyli jeżeli już w tej chwili mamy podpisaną umowę do 31 grudnia 2019r. to wcześniej tej umowy zerwać nie możemy. Do 31 grudnia 2019r. musimy tkwić w tym przedsięwzięciu. Wypowiedzieć możemy wcześniej, ale skutek i tak będzie 31 grudnia 2019r., ale my na 31 grudnia 2019r. musimy mieć nie tylko pomysł, musimy mieć rozstrzygnięcie. Przygotowani musimy być na

ewentualną zmianę. Także też pochopnie nie podejmujemy decyzji. Tak jak powiedziałem, gdyby to było tak, że nagle sąsiednie gminy mają po 8zł, a my mamy 14zł, ja stuliłbym, że tak powiem uszy i bym powiedział, tak możecie mi tam zarzuty stawiać. Skoro inne gminy mają jeszcze wyższe stawki, sąsiednie, mają jeszcze inne stawki, to znaczy, że generalnie jest w skali kraju problem, a nie tylko na terenie naszej gminy. I o to apeluje i tak to przekazujcie Państwo w teren.

Radny Marek Balcerzak: jeżeli mogę jeszcze, bo tutaj tak nam się sugeruje, że nie mamy żadnego wpływu, nie zgadzam się z tym, mamy ogromny wpływ. Wiadomo, że jeżeli to jest w Związku, to takiego wpływu wielkiego nie mamy. Trzeba zauważyć jedną rzecz, bo mówimy, że płacimy stałą kwotę tam na instalacjach i wysypiskach, gdzie przerabiane są odpady, ale my płacimy za tonę, a nie od sztuki człowieka, tak jak płacimy dzisiaj do Związku. Nikt nie mówi o tym, że może trzeba uświadomić ludzi. Dzisiaj jest dla mnie to niezrozumiałe, że ja segreguję, nie kupuję jednorazowych opakowań itd. płacę tyle samo. Powiem tylko taki przykład, jak są odbierane odpady segregowane, ja co miesiąc powiem szczerze nawet nie mam co wystawić, może dlatego, że gniotę, dziwi mnie, jak przejeżdżam i tam jest 5-6 worków, płacę tyle samo. Nie wiem, czy ktoś tak dużo spożywa, czy.., trudno powiedzieć skąd się to bierze. Natomiast ja naprawdę nie używam, albo staram się jak najmniej używać opakowań jednorazowych, które musiałbym jako odpady oddawać. I tu jest dla mnie problem. Może trzeba powiązać w jakiś sposób ilość wytwarzanych odpadów przez daną rodzinę, czy człowieka z opłatą. I wtedy spowodujemy, że tych śmieci będzie rzeczywiście mniej. Może w tym kierunku też trzeba pomyśleć.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: tak oczywiście, na przełomie tych kilku lat ja mam doświadczenie i obserwuje inne gminy itd. także jeszcze raz podkreślam ja naprawdę staram się bronić interesu mieszkańców. I uwierzcie mi, że robię wszystko w tym zakresie. Kwestia tych worków wystawionych pięciu, ośmiu, dziesięciu, niektórzy nawet i więcej mają, to co Pan Radny stwierdził, to zgniatanie, ja np. też to robiłem od szeregu lat, robię, zgniatam i np. mnie wystarczy jeden worek wystawiać, ale pamiętajmy, że nie za ilość worków my płacimy tylko płacimy za tonę. To jest dla Pana Prezesa korzyść, żeby on mógł zamiast pięciu wsi na dzień zaplanować osiem wsi, bo on by to zmieścił w tym jednym samochodzie. Natomiast to co on zawiezie na instalacje, to za tonę my płacimy, jako Związek, także to, to nie ma jak gdyby na ten moment takiego prostego przełożenia. Są gminy i przykładem jest miasto Gostynin, które przetarg rozstrzygnęło i w trybie ryczałtu, tak? Czyli miasto nie jest zainteresowane badaniem, ile to będzie ton, po prostu macie mi to sprzątnąć i ja za to płacę miesięcznie x tys. zł. Ale ja nie chcę w tej chwili może tak używać argumentów, bo.., ale jest ile gmin, które już na ten moment dopłacają do tego interesu, broniąc jak gdyby tej stawki, którejś tam gdzieś wynegocjowanej, ustalonej ze społeczeństwem i wtedy gdzieś to trzeba dołożyć. (Radny Janusz Brudnowski wyszedł z sali posiedzenia)

Nowelizacja ustawy, o której wspominał Pan Andrzej Pan Zastępca, ona będzie dopuszczała, bo ta ustawa, która weszła w 2013 roku, z góry zakładała, że to przedsięwzięcie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych ma się sfinansować z tej opłaty. Ono ma się zamknąć z budżetu gminy nie powinno się żadnych środków dokładać. I my do obecnej chwili złotówki żeśmy do tego procederu nie zapłacili z budżetu. Możemy na pewnym etapie, tak jak dopłacamy do ścieków, tak możemy ustalić, że będziemy dopłacać i do odpadów komunalnych. I wtedy rzeczywiście, czy tam będzie przeciętnego naszego mieszkańca interesowała itd. Ale przecież też wiemy, dopłata nie idzie z nieba, przepraszam za określenie, ona też idzie z naszych lokalnych podatków, z naszych opłat. Więc czy ja to zapłaciłem w formie opłaty za zagospodarowanie śmieci i wtedy wiem za co płacę, czy powiedzmy z mojego podatku rolnego, od nieruchomości i od innych itd. Wójt ścina, przepraszam za określenie, ale tak to fizycznie wygląda i daje na śmieci. I wtedy jak gdyby ja zapominam i wtedy mówię dobrze, szczęśliwy jestem, bo tylko płacę 8,50zł za osobę, a kosztuje to niestety 14zł.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Panie Wójt, my byśmy chcieli, żeby Pan Wójt doprowadził do takiego spotkania Radnych z Panią Dyrektorem Związku i chcielibyśmy się wnikliwie przyjrzeć tej sprawie. I na chwilę obecną zamykam dyskusję na ten temat.

Radna Ewa Michalska: a czy ja jeszcze mogę Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: bardzo proszę.

Radna Ewa Michalska: powiem tak proszę Państwa, bo tak jak Państwo wiecie, miałam swoje zdanie na temat Związku Gmin, jestem też za tym, co moi koledzy Radny Balcerzak i Kamil Balcerzak byli za tym, żeby jednak dojść do tego i spotkać się i porozmawiać i zastanowić się, czy zostać, bo widzicie Państwo Związek Gmin nie ma pomysłu, Pan Wójt mówi niby segregacja, również Pan Wójt mówi o tym, że Związek zastanawia się nad kolejną czapką, czyli jakiś Zakład Komunalny, bo również Związek, proszę Państwa nie miał od samego początku pomysłu na to, bo przecież były to ogromne koszty tych wszystkich chipów, tych naklejek proszę Państwa, tych różnych perypetii, które są związane z tymi naklejkami, czy ma ktoś naklejkę, czy nie ma naklejki, proszę Państwa no nie ma, po prostu nie ma Związek Gmin, na to logistycznego pomysłu, jak sobie poradzić, właśnie z tym, żeby zwiększyć np. ilość worków, nie żeby zostały dwa, bo Pan Wójt mówi niby segregacja, co to znaczy. Więc tutaj nie ma pomysłu Związek Gmin. Związek Gmin miał tylko pomysł na to, żeby nas jako dużą jednostkę wziąć do siebie, a potem tylko się nam nakładało i mieszkańcom utrudniało życie, bo śmieci nie powinny być naszym jakimś takim, napawać jeszcze nerwami z samego rana, czy są śmieci zabrane, czy nie zabrane, czy jest naklejka, czy nie ma, czy ktoś w tym koszu obserwuje, czy robi zdjęcia. Proszę Państwa to jest nieraz śmieszne. Naprawdę, więc Związek Gmin nie ma pomysłu i my jako Rada powinniśmy się zastanowić, czy powinniśmy zostać, czy powinniśmy to rozwiązać inaczej.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: już tak kończąc, tej niby segregacji, tak ja to mówię, też oczywiście i to mówię z pełną odpowiedzialnością, żebyśmy to mogli nazwać segregacją, to każdy z nas musiałby mieć sześć worków. Czy jesteśmy w stanie to przelknąć i mieć..., no bo jeszcze jeżeli ktoś ma posesję, gdzieś tam ma pomieszczenie gospodarcze, to tak on jest w stanie te sześć worków rozdzielić, czyli rozdzieli papier, rozdzieli plastik, papier wielomateriałowy, rozdzieli butelkę białą od niebieskiej, zielonej itd. o to jeżeli my to jeszcze zarzucimy społeczeństwu, że tak ma robić, no to też zetkniemy się na wielki opór. Dlatego ja mówię o niby segregacji.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: dziękuję bardzo. Zamykam temat w sprawie tej dyskusji. Tutaj proszę Pana Wójta po raz kolejny o doprowadzenie do spotkania z Panią Dyrektorem ZGRP.

Do punktu 11-go.

Przyjęcie protokołu, z poprzedniej sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: kto jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji?

Przeprowadził głosowanie imienne, którego wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Protokół z obrad IV Sesji Rady Gminy został przyjęty 12 głosami za.

Do punktu 12-go.

Sprawy różne i wolne wnioski.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, to był mój wniosek, mój pomysł, żeby naszych przedstawicieli w Radzie Powiatu zaprosić na dzisiejszą sesję. Więc, ja proponowałbym udzielić im głosu.

(Radny Janusz Brudnowski wrócił na salę posiedzenia)

Żeby mogli powiedzieć o swoich zamierzeniach, co mogą nam pomóc. Będą naszych spraw bronić.

Radny Powiatu Gostynińskiego Andrzej Krzewicki: Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Wysoka Rado, na wstępie chciałbym podziękować Państwu za zaproszenie, w imieniu swoim kolegów, akurat jednego kolegi nie ma.

(Radny Kamil Balcerzak wyszedł z sali posiedzenia).

Chcę Państwu powiedzieć, że znam gminę Gostynin, tu siedziałem wiele lat jako Radny, znam problemy i wiem, że mieszkańców, na terenie naszej gminy nie interesuje, czy coś jest gminne, powiatowe, wojewódzkie, oni chcą mieć rozwiązany problem i chylą tutaj czoła przed Sołtysami, bo oni są tutaj na pierwszej linii. Oni muszą szukać rozwiązania, udają się później do was Radnych gminnych, do Wójta i dopiero do nas Radnych powiatowych, czy do Starosty. Więc bardzo nam miło będzie, jeżeli będziemy tutaj zapraszani, będziemy na sesjach, to szybciej postaramy się

rozwiązać, niektóre problemy, które dotyczą Starostwa, czy dróg powiatowych, czy innych takich rzeczy. Chcielibyśmy odciążyć właśnie trochę Sołtysów i was Radnych gminnych od niektórych problemów. I nie dziwcie się Państwo, że my o wielu problemach nie wiemy, bo skoro nas jest zamieszkałych na terenie gminy dwóch Radnych, ja tu z Panem Pawłem, a odległość do najdalszej części gminy jest prawie 30km. No nie dziwcie się, że o wielu rzeczach nie będziemy wiedzieli, jak Wy Radni i Wy Sołtysi nie dacie nam informacji o danej sprawie. Także taka prośba moja, żebyśmy jeżeli jest jakiś problem informowali nas Radnych powiatowych o problemie, a my postaramy to się, Staroście i Zarządowi, powiatowemu przekazać i rozwiązać wtedy problem jak najszybciej. Także jeszcze raz dziękuję za zaproszenie i postaramy się być na każdej sesji, jak nie wszyscy, to chociaż jeden, żeby te informacje od was, z pierwszej ręki mieć u siebie i przekazać na sesji rady Powiatu, czy Panu Staroście, czy Zarządowi.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: chciałbym nadmienić, że w tamtej kadencji współpracowaliśmy z Panem Starostą, z Panem Wicestarostą i współpracowało nam się bardzo dobrze.

Radny Powiatu Gostynińskiego Andrzej Krzewicki: mam nadzieję, że będzie dalej się tak układać.

Radny Powiatu Gostynińskiego Paweł Pilichowicz: ja również dziękuję, Panie Wójcie, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, zaproszeni goście, Państwo Sołtysi. Ja jestem mieszkańcem miejscowości Białe, przede wszystkim chciałbym tutaj powiedzieć i zgodzić się z Panem Andrzejem, co on powiedział, ale też w innym aspekcie zerknąć na gminę Gostynin na współpracy z powiatem. Do tej pory układała ona się, tak jak Pan Przewodniczący mówił, bardzo dobrze, jak Państwo doskonale wiecie, że sytuacja w powiecie uległa dość dużej zmianie, Zarząd Powiatu, a także Starości są z innych gmin, a niżeli tutaj z gminy Gostynin. Na ten rok, tylko i wyłącznie na inwestycje drogowe powiat w tej chwili przeznaczają 200ty. zł. Państwo doskonale wiecie, że główną bolączką, jeśli chodzi o powiat są kwestie drogowe. Tu współpraca układała się bardzo dobrze z gminą Gostynin w 2018 roku, ale zerknijcie Państwo i zwróćcie uwagę na to, że był to rok wyborczy. Ten rok według Starostwa Powiatowego jest rokiem pomocy społecznej, gdzie my analizując budżet, nie widzimy tam środków przeznaczonych na tą pomoc społeczną. Musimy mieć świadomość tego wszystkiego co nas czeka, pieniądze powiatowe są znaczone. Miejmy nadzieję, że te pieniądze, o których mówił Pan Premier Mateusz Morawiecki odnośnie tych dróg lokalnych, na razie jeszcze nie ma żadnych podpisanych rozporządzeń w tej sprawie i nie mamy wiedzy na ten temat, gdzie te pieniądze mogą iść. My jako Radni gminni będziemy to na pewno monitorować, ażeby wszystkie te pieniądze, które dostaniemy od Rządu nie przeznaczać, żeby nie szły one na tamte gminy, czyli na gminę Pacyna, Szczawin, czy Sanniki. Naszym zadaniem, chociaż jesteśmy w opozycji jest walka o te nasze drogi. Mam nadzieję, że ten rok będzie również dobry dla nas jako Radnych powiatu i dla Państwa, jako Radnych gminy i wszystkim, którym drogi powiatowe są głęboko na sercu, są ważne dla nas.

(Radny Kamil Balcerzak wrócił na salę posiedzenia).

Jest kilka naprawdę tych kilometrów, ja tu nie będę wymieniał, drogi bitumiczne, sami Państwo wiecie i to jest najważniejsza rzecz, która nas czeka. I będziemy na pewno pierwszymi informatorami w stosunku do Pana Starosty, ażeby te wszystkie działania mogły doprowadzić do szczęśliwego finału.

Radny Powiatu Gostynińskiego Andrzej Krzewicki: jeśli mogę dodać, do tego, co tutaj kolega Radny powiedział, wiecie Państwo, ja wam zazdroszczę, jako były Radny gminny, że macie tyle środków na inwestycje drogowe. Naprawdę, bo będąc w powiecie i widząc kwotę 200tys. zł na cały powiat na pięć gmin, nie wiadomo jak do tego podejść.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: u nas 1.800tys. zł.

Radny Powiatu Gostynińskiego Andrzej Krzewicki: ale chcę Państwu powiedzieć, że 8mln zł na ten rok starostwo ma do oddania długów z poprzednich lat. I dlatego tak to wygląda, 8mln zł w jednym roku, łącznie wszystkich zobowiązań podjętych przez poprzednie Rady, Zarządy, poprzez Szpital i inne rzeczy. Także miejmy nadzieję, że jak ten dług z czasem będzie spłacony i powiat zacznie więcej inwestować w drogi. Jeszcze chcę Państwu dodać taką informację, najwięcej dróg gruntowych na terenie powiatu jest w gminie Gostynin, ponad 30km. A w gminie Pacyna chyba

0,5km, a w Szczawinie kilkaset metrów, więcej nie ma. Przez tyle lat, nie wiem dlaczego zawsze ta gmina Gostynin w powiecie była tak odstawiana, bo to 30km dróg gruntowych, to jest potężna wielkość. Dziękuję bardzo.

Radna Ewa Michalska: ja jeśli mogę, Panie Przewodniczący i koleżanki i koledzy Radni, w związku z tym, że prace komisji, w których jesteśmy są ustalane przez Przewodniczących, podpisywane przez Pana Przewodniczącego Rady, również konsultowane to z Panem Mecenaszem i z Panią Sekretarzem i całym sztabem tutaj osób, którzy pracują, moja prośba, pracuje już w Radzie dziewiąty rok, bardzo proszę, ja nie uchylam się od pracy w Radzie, ale czy nie można tych komisji ustalać, tak jak w poprzednich ośmiu latach od 15.40, czy o 16.00? W większości jesteśmy osobami czynnymi zawodowo, my proszę Państwa musimy zwalniać się dodatkowo z pracy, nie jesteśmy w stanie czasem pół godziny czy 15 minut, dlatego wypracujmy sobie tutaj może na sesji, albo już bezpośrednio po, w jaki sposób będziemy to robić. Moja prośba była na poprzednich sesjach, nie zostało to nigdzie uwzględnione. Wczorajsze komisje zaczęły się o godz. 14.00, proszę Państwa, no naprawdę bardzo bym prosiła, nie uchylam się od pracy w Radzie. Widzę tutaj jak moi poprzednicy, uchwalaliśmy uchwały mówili o tym, że nie było kworum, no dlaczego, może dlatego również, więc moja prośba, nie wiem, czy to jest na złość Radnym, żeby nie uczestniczyli, bardzo bym prosiła Pana Przewodniczącego, Przewodniczących Komisji, którzy ustalają te terminy, również gminę. My chcemy pracować w komisjach, a nie, żeby nie pracować. Więc moja prośba jeszcze raz. Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: jeżeli chodzi, ja się odniosę do tego, jeżeli chodzi o godzinę komisji, na prośbę Pana Wójta, pracowników ustaliliśmy godz. 14.00, dlatego, że ma dostęp Pan Wójt tutaj i pracownicy bezpośrednio do Urzędu i możemy na komisjach mieć dostęp do dokumentów.

Radna Ewa Michalska: to moja prośba do Pana Wójta, Panie Wójcie, Pan jest jako Urząd jest dla mieszkańców i dla Rady, a nie odwrotnie.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: ja to wielokrotnie podkreślałem, że.., ja naprawdę wracam do domu to jest 18.00-19.00, 22.00, różnie to bywa jak wracam, więc ja naprawdę nie oszczędzę tego czasu, który poświęcam dla pracy, to żadnej złośliwości, także jeszcze raz podkreślam, żadnej złośliwości względem Państwa Radnych, że my tu nagle coś wymyśliliśmy, to są takie względy czysto organizacyjne, ale oczywiście przyjmujemy jako uwagę, weźmiemy to pod rozwagę w przyszłych planach jak gdyby posiedzeń komisji.

(Radna Renata Kędzierska opuściła sale posiedzenia).

Nie uchylam się, tak jak to powiedziałem, jeszcze raz żadnej proszę nie dopatrywać się złośliwości, absolutnie w żadnym wypadku nie przyjmuję tego. Takiego klimatu tej wypowiedzi i takiego podejścia, to są czysto względy organizacyjne. Bo ja, Pani Skarbnik, Pan Zastępca, my sobie zostaniemy do godz. 18.00 do 19.00 itd. my mówimy tak trzeba, ale dla Kierowników moich referatów, moich.., przepraszam, Urzędu, nie chcę tego osobiście, to wiadomo, że to jest też czas pracy, oni też mają swój czas pracy, z którego są rozliczani, oni zostając godzinę, półtorej mówią.., ja to muszę potem i to zresztą przysługuje odbiór wolnego czasu, ale dobrze.., jeszcze raz, żeby nie drażnić dalej tematu, przyjmujemy, rozważymy, rozpatrzymy jak najbardziej. Jeszcze w sprawach bieżących i różnych ja chciałbym też.., tutaj prośbę mam do Państwa Radnych, na forum sołtysów ten temat jak gdyby poruszałem, natomiast wtedy na forum sołtysów nie był obecny Pan Jędrzej Kałek, który jest jednym z inicjatorów powstania Stowarzyszenia Sołtysów na terenie Gminy Gostynin, prosiłbym o dwie minuty dla Pana Kałka, żeby przedstawił założenia, pomysł, zachęcił ewentualnie Sołtysów do uczestnictwa.

Sołtys sołectwa Gorzewo-Marianów Jędrzej Kałek: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Wójcie, Panie Zastępczo, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo Sołtysi, otóż z mojej inicjatywy, wystąpiłem do Pana Starosty do Starostwa, o utworzenie Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Gostynin. O fakcie tym, po zatwierdzeniu przez Pana Starostę poinformowałem pisemnie Pana Przewodniczącego Rady, 03.12.2018r., również Pana Wójta. Szanowni Państwo chciałbym odczytać decyzję Pana Starosty o powołaniu, zatwierdzeniu tego Stowarzyszenia zwykłego, następnie regulamin, to nie jest dużo, trzy strony, na czym będzie polegało, na czym polega i jakie zadania i jaki cel będzie miało utworzone Stowarzyszenie Sołtysów.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: ale przepraszam bardzo, czy dobrze zrozumiałem, to jest jakieś pismo obszerne, które zawiera trzy strony?

Sołtys sołectwa Gorzewo-Marianów Jędrzej Kałek: nie rozumiem?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: to jest jakieś pismo obszerne, które zawiera trzy strony?

Sołtys sołectwa Gorzewo-Marianów Jędrzej Kałek: nie to jest regulamin Stowarzyszenia zwykłego, bo ktoś może być zainteresowany na jakiej podstawie działa to Stowarzyszenie. Jeżeli Pan Przewodniczący uważa to za bezsensowne, proszę bardzo, mogę tego nie czytać.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: nie, jeżeli jest to przeczytanie krótkie, to jak najbardziej proszę, ale jeżeli ma to trzy strony, to może byśmy rozdali to Państwu Radnym, żeby zapoznali się z tym.

Radna Ewa Michalska: ale to wszystkich Sołtysów dotyczy, te sesje są nagrywane i mieszkańcy chcieliby również wiedzieć jak działa Stowarzyszenie.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: jak Państwo chcecie, proszę bardzo.

Sołtys sołectwa Gorzewo-Marianów Jędrzej Kałek: odczytał decyzję Starostwa Gostynińskiego, która stanowi załącznik do protokołu. To jest decyzja Pana Starosty, którą przesłałem, tak jak powiedziałem. W oparciu o to jest regulamin Stowarzyszenia zwykłego, który Państwu przeczytam. Odczytał regulamin Stowarzyszenia.

To jest proszę Państwa Regulamin, o którego w oparciu działa to Stowarzyszenie, tzn. działa. Chciałbym jeszcze poinformować, że jesteśmy w trakcie przekształcania tego Stowarzyszenia na Stowarzyszenie KRS-u, żeby Stowarzyszenie to miało pełną osobowość prawną. Jest to podyktowane wieloma sprawami, może nie będę tu przytaczał, na co Sołtysi, a szczególnie ja, gdzie reprezentuje Sołectwo Gorzewo-Marianów, miałem okazję przekonać, że jako Sołtys, to mogę sobie tylko pogadać. A często otrzymywałem informację, Sołectwo jest to jednostka pomocnicza. Tak jest to jednostka pomocnicza, bardzo ładnie to wszystko decyduje ustawa o gminach w art. 35 § 1, gdzie wyraźnie stwierdza, że Sołectwo, statut Sołectwa jest podstawą. Nasze statuty Sołectwa, które są, to się nadają do kosza. I to już było kilka razy zgłaszane. Są to wszystkie statuty przepisane w jeden rytm bez żadnej akceptacji, bez wyjaśnienia. Dalej, wiadomym jest, że decydemtem Sołectwa jest zebranie wiejskie, jest to jednostka uchwałodawcza, dalej jednostką wykonawczą jest Sołtys, ma Radę Sołecką wspomagającą, jest to jego jednostka wspomagająca, która nie występuje na zewnątrz. I przepraszam, że może przytoczę, jeśli Pan Przewodniczący mi pozwoli, bo nie dotyczyło to obecnej kadencji, ale takie coś mnie spotkało, że Radny jednoosobowo zmienia uchwałę danego zebrania, co ja miałem zrobić? Nic. W końcu miałem odpowiedź, Panie Sołtysie jest Pan jednostką pomocniczą, przez Przewodniczącego Rady byłego. Jakbym odczytał Państwu pismo, bo Państwo Radni nie wiecie, nie znacie tematu. Pisałem skargę na Radną z mojego rejonu, z uwagi na ochronę nie będę wymieniał nazwiska Państwo wiecie o kogo chodzi. Ja nie mogłem sobie pozwolić na to, żeby Radna na swoim..., dlatego..., jest to sołectwo i Radna nie ma prawa ingerowania i zmieniania uchwał walnego zebrania, to jest podstawa. Zrobiła to. Zrobiła to z drogami i zrobiła to tragicznie, nie miałem nic do pomyslenia. To żeby skończyć drogę, to rozdzieliła na cztery odcinki po 80m, po 60m i skandal. Teraz będzie problem, którą drogę robić w kolejności i mieszkańcy do kogo mają pretensje? Do Sołtysa. Po co, żeśmy Pana wybrali? A co ja mogę zrobić. I w tej chwili proszę Państwa, ja nie robię złości, bo to Stowarzyszenie, powołałem z mojej inicjatywy, jest już 17 członków, każdy, kto będzie chciał z miłą chęcią zostanie zapisany i będą sołectwa miały osobowość prawną, z chwilą zarejestrowania przez KRS. I wtenczas, to nie to, że będzie komórka, która będzie walczyła, to będzie pomoc do Wójta, wspomaganie jego działań, bo do wszystkiego jest ta właśnie gmina, najgorsi czarni murzyni Sołtysi, którzy najwięcej dostają popalić. Szczególnie z drogami, ja przepraszam, że pięć minut przedłużę, ale w statucie, którego powiedziałem, że nadaje się..., brzydko nie chcę powiedzieć, jest takie stwierdzenie, w § 6 zebranie wiejskie opiniuje w części dotyczącej sołectwa, przedstawione do konsultacji przez Radę Gminy, projekty uchwał w sprawie, proszę mi powiedzieć, kiedy ja dostałem projekt uchwały, propozycje Rady Gminy do konsultacji. Nigdy. Były już przydzielone fundusze na inwestycje, na asfalt, który z Sołtysów wie, ile, to powinno być przez Radnego, czy przez Panią Radną, zgodnie z uchwałami

przekazane do konsultacji do sołectwa. Sołectwo zbiera się, czy Zarząd, z Radą Sołecką, czy zwołuje zebranie wiejskie i ustalamy, które drogi będziemy i w którym miejscu robili. I to jest tabu i to powinno być zrobione, a robi się inaczej. To co ja chcę, nie..., to co ja chcę to właśnie Pan Radny, czy Pani Radna, powinna powiadomić sołectwo, słuchaj dostaliśmy tyle i tyle forsy, siadamy, uzgadniamy, które drogi i to robimy. Trzeba wziąć pod uwagę wszystko, natężenie ruchu, konieczność budowy danego odcinka, czy to w kolejności. Bardzo dobrze byłoby, gdyby Rada Gminy ustawiła komisję, która by rozpatrywała generalnie, po złożonych deklaracjach, czy naprawdę te odcinki dróg są potrzebne i konieczne. To miałbym tyle na temat dróg, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, to jeszcze odniosę się do wypowiedzi Pana Wójta odnośnie śmieci, opłaty za śmieci i zabieranie pojemników, no niestety akurat jestem w takim miejscu, w takim punkcie na Kruku, gdzie jest trzech decydentów, powiat, gmina, miasto. Czynnosc płacimy, mieszkańcy z Kruka do miasta, gmina ma drogi, Wójt musi doprowadzić wodę, teraz ścieki trzeba będzie szybko robić, a miasto bierze sobie czynsz. I co się dzieje, właśnie ze śmieciami płaciliśmy po 18zł od osoby, w tej chwili dostaliśmy 28zł miesięcznie. I o dziwo przedwczoraj wychodzimy zamiast przy bloku nr 1, trzech pojemników, stoją dwa, przy bloku nr 2 zamiast czterech, stoją dwa, zabrane zostały bez żadnej wiedzy, bez wiedzy MTBS-u, nikogo. I teraz te śmieci, które nie zostały złożone do pojemników, bo ich nie było, zostały wyrzucone przed pojemnikami. No z Płocka do mnie przyjechali Eneris, z pojemników wysypali, a to co zostało to leży, a Starostwo mówi uprzątnijcie teren. To jest teren nasz, czyli Starostwo ma teren, droga, która jest, do nikogo nie należy, gmina nie chce do tego przychodzić, bo nie ma nawet w ewidencji tej drogi. Dzięki pomocy Pana Wójta z inicjatywy mojej również za zgodą mieszkańców, zainstalowaliśmy oświetlenie, proszę wierzyć, kupiłem lampy po 240zł energooszczędne, które dają eleganckie oświetlenie, można to sprawdzić, dwa lata czekałem na to, żeby je zainstalować. Zostały kupione z funduszu sołectkiego, z zgodą Rady Sołeckiej i za zgodą zebrania. Musiałem rok się prosić, żeby te światła zainstalować. W końcu zażądano ode mnie zgody Pana Starosty, że mogę wejść na jego teren i założyć lampy. Była zgoda, nie było wykonawcy, trzeba było zapłacić. Dzięki Panu Wójtowi światła te zostały zamontowane. To miałem Panie Przewodniczący, na razie tyle.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: dziękuję bardzo. Czy w sprawach różnych macie jeszcze Państwo jakieś pytanie?

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: tak ja mam, bardzo byśmy prosili o odczytanie w jakiej miejscowości, kiedy odbędą się wybory na sołtysa. Termin wyborów.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: ale tzn. nie dostali Sołtysi?

Radna Ewa Michalska: nie.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: zawsze dowiadywaliśmy się na sesji.

Radny Kamil Balcerzak: dziś dopiero była podejmowana uchwała w sprawie terminarza.

Wójt Gminy Edmund Zieliński: uchwałę oczywiście Państwo dostaniecie.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: ja ma jeszcze jedno zdanie, tzn. mam dwie sprawy, dotyczące Pana Przewodniczącego, jestem Sołtysem w Dąbrówce dwie kadencje, są ze mną koledzy Pan Jurek Sztopel z Marianki i Roman Gientka z Górek, jesteśmy Sołtysami i Pan Przewodniczący jest naszym Radnym.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: no jak najbardziej od dwóch kadencji.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: no niestety, niestety każdy może się pochwalić tak obrotnym i tak pracowitym Radnym, jak nam się trafił. Właśnie dowiedzieliśmy się, że my Sołtysi przeszkadzamy Panu Radnemu i jesteśmy przygotowani do odstrzału. Przykre, to. Nie wiem, kogo Pan wybierze na Sołtysa, jeśli mieszkańcy zdecydują inaczej, to jest Pański problem. I bardzo, bardzo nam z tego powodu przykro. Pan Sztopel, jest prawie tyle lat Sołtysem, co Pan żyje i nie może Pan obrażać nikogo. Druga sprawa chodzi o to, że Dąbrówkę traktuje Pan jak swój prywatny folwark. Co Pan chce, Pan robi, bez naszej wiedzy, bez wiedzy mieszkańców. Mieszkańcy są bardzo zaangażowani, na każde zebranie przychodzi bardzo dużo osób. 16 stycznia w ubiegłym roku spotkaliśmy się był Pan Zastępca Wójta, był Pan Cichoński, odnośnie dróg śródpolnych. Mamy dwie drogi śródpolne jedna ma 2km i łączy się z drogą wojewódzką, druga droga ma 1km. Z tej drogi, która ma 1km, korzysta 14 rolników. W ubiegłym roku była susza, więc nie było problemu.

Dwa lata temu, ponieważ był mokry rok rolnicy nie zebrali plonów, nie zebrano 2 ha ziemniaków, buraków, kukurydzy, nie było dojazdów, ponieważ ta droga jest kulą u nogi, przez to, że jest wiecznie zalewana i wiecznie jest błoto, dla tych 14 rolników, nie można tej drogi wyminąć, ponieważ na polach są jeziora, więc rolnicy, plonu im się niszczą. I 16 stycznia zrobiliśmy zebranie, właśnie był Pan Zastępca, był pan Cichoński, uzgodniliśmy, że przyznano dla wsi Dąbrówka 130tys. zł, na drogi śródpolne. Ucieszyliśmy się z tego, przyszli rolnicy, mam nawet z sobą protokół zebrania, mam podpisy rolników. I zdecydowaliśmy, że właściwie Pan Zastępca Wójta zdecydował, że najlepiej będzie jak te 130tys. zł podzielimy na pół 65tys. zł przeznaczymy na jedną drogę, 65tys. zł na drugą. Droga, która ma 2km jest o tyle w lepszej sytuacji, że jest drogą suchą, tylko jest zjazd w wąwozie z górki, gdzie jest glina i tam jest problem z podjazdem ciągnikiem z jakimś materiałem na przyczepie. I zdecydowano, że tam, gdzie jest ta glina wyłoży się tą drogę płytami betonowymi, które gmina posiada i nie będzie wielkiego problemu. Natomiast tą drogą kilometrową, gdzie tworzą się rozlewiska trzeba będzie bardziej się zaangażować. Pan był obecny na tym zebraniu, Pan wyszedł z tego zebrania, razem z Panem wyszedł rolnik, który mieszka obok tej drogi, która ma 2km. I obaj Panowie zdecydowaliście, że na drodze śródpolnej położycie asfalt, a co tam, przecież jak prywatny folwark, to po co się pytać ludzi.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: ja się może odniosę..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: jeszcze moment, i zdecydowaliście, jak zdecydowaliście, tak zrobiliście, ponieważ były wybory, miesiąc przed wyborami przyjechał sprzęt razem z Panem, zrobiliście za 180tys. zł, 41m drogi, jeszcze zabrakło 50tys. zł, więc Pan mówi tak, wyłożyłem z własnej kieszeni. Panie Przewodniczący, gdybym była dzieckiem, to bym uwierzyła, bo czytałam bajkę o Pinokiu i się boję..

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: ale moment, ja też mam dopowiedzenia i to 50tys. zł podobno Pan z własnej kieszeni wyłożył, guzik prawda, zrobił Pan 41m drogi i koniec. Tam gdzie była glina są do pasa.., wawóz się zrobił, rolnicy nie mogą w ogóle teraz przejechać, jest tam czterech rolników, w tym Pan. Pan również ma z tej drogi korzystać, ponieważ ma Pan tam pole.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: więcej będę korzystał z tej drogi, o której Pani wspominała wcześniej. Proszę Pani jeżeli..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: dobra, jak już Pan się tak spieszy proszę bardzo przestanę.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Pani wypowiedź ja odbieram tak, że jeszcze nie pogodziła się Pani z przegraną w tych wyborach i przenosi Pani te emocje na dzisiejszą sesję, opowiada Pani totalne bzdury, których mi się nawet nie chce słuchać, z jakich własnych pieniędzy, ja ładowałem na drogę, 50tys. zł dołożyłem. Dołożone jest z budżetu gminy. Pierwsza sprawa, jeżeli chodzi o tamtą drogę, był Pan Zastępca, który Pan Zastępca wprowadził w błąd mieszkańców, to muszę teraz Panu powiedzieć, skoro już do tej sprawy dochodzimy, ponieważ to były pieniądze na inwestycje, Pani Skarbnik może to potwierdzić, a Pan mówił ludziom, okłamał Pan tych ludzi, dlatego ja ponoszę teraz.., ja teraz spijam to piwo, okłamał Pan tych ludzi, bo nie wolno było zrobić żadnej śródpolnej drogi i gruzować tej drogi. To były pieniądze inwestycyjne, na inwestycje. Proszę bardzo teraz wytłumaczyć Pani Sołtys i mieszkańcom jak to jest. Druga sprawa nie jest to mój prywatny folwark, mam gospodarstwa w różnych miejscowościach i naprawdę..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: czuć Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: tak, mam hodowlę, jestem rolnikiem

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: czuć, że ma Pan tam gospodarstwo.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: jestem rolnikiem i mam hodowlę i oczywiście, że nie ma tam perfum.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: jest Pan gospodarzem, a Pan nie wie o tym, że się obornika nie składa obok hydroforni?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani te wszystkie rzeczy, które Pani mówi to Pani.., to częściowo pomówienia są. A jeżeli chodzi o dalszy odcinek drogi, ja zorganizuje zebranie, bo ja uczestniczyłem w zebraniu i ja znam też opinię mieszkańców.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: kiedy Pan uczestniczył? Pan się boi mieszkańców, nawet przed wyborami Pan nie zrobił zebrania, czekaliśmy na Pana.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani ja teraz mówię, proszę zachować trochę kultury. Rozmawiałem z rolnikami, z mieszkańcami Dąbrówki i powiedzieli..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: z [REDAKTOWANE], przytaknęli.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: i powiedzieli tak, że są za tym, żeby tą drogę dokończyć, bo to jest łącznik drogi, to nie jest droga w pola, to nie jest droga do moich nieruchomości, to jest droga, łącznik drogi gminnej i powiatowej.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: przecież mamy piękną drogę.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: ale to jest droga..., to jest XXI wiek, to ma być zarośnięta krzakami, nieprzejezdna i taka droga ma być?

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: nie jest zarośnięta, droga była pięknie oczyszczona.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: jest droga nieprzejezdna.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: nie, teraz nie, ponieważ Pan spaprał wszystko, tam gdzie było twardo, tam gdzie było dobrze, zrobił Pan raz.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani, ale Pani mnie dopuści do słowa i jeżeli chodzi o drogę śródpolną proszę z bieżącego utrzymania dróg, proszę z funduszu sołeckiego tą drogę wyremontować, jak najbardziej, ale żadnych pieniędzy inwestycyjnych na taką drogę, która prowadzi ileś tam kilometrów w pola do 30 arów.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: zaprosimy Pana na zebranie, rolnicy czekają, rolnicy cały rok czekają na tą drogę.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani ta wypowiedź jest niekulturalna, odbieram Pani głos, dziękuję bardzo za wypowiedź. I przechodzimy do punktu kolejnego..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: jestem..., mam pytanie od kolegów, kiedy będzie ten odstrzał? Kogo Pan wprowadzi na Sołtysa?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani, głupoty Pani takie mówi..

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: tak jak robił Pan na zebraniach przedwyborczych, a wie Pan dlaczego przegrałam wybory? Grałam uczciwie, ja nie jestem cudotwórcą, ja nie potrafię bimbru przekształcić na głos. Zatrudnił Pan taksówkarza, który jeździł i woził.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pani, prawdopodobnie, są teraz kamery, jesteśmy tutaj w obecności świadków i tej sprawy tak zostawić nie zostawię.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: my też.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: prawdopodobnie spotkamy się w Sądzie.

Sołtys sołectwa Dąbrówna Maria Jaworska: oczywiście dopóki Pan nas nie odstrzeli. Proszę trochę szacunku.

Sołtys sołectwa Marianka-Górki Pierwsze Jerzy Sztapel: Panie Przewodniczący, jest troszeczkę racja w mojej przedmówczyni, bo tylko miałem 300m zrobione, co jest od 2015 roku, utwardzona z funduszu sołeckiego. Raz przekazałem ponad 4tys. zł na wjazd, ciągnął się całą kadencję, przed wyborami dopiero został wjazd zrobiony, co był wypadek śmiertelny, była kolizja przez elektryków, bo by chłop agregatem wjechał. A co roku są robione drogi Zuzinów, Huta, teraz na tą kadencję już jest nawet do straży wyposażenie, na ogrzewanie dotacja.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Panie Sołtysie, jesteście Sołtysami, którzy nie możecie mojej wygranej tutaj przeboleć. Jeżeli mówi Pan o remizie i o ogrzewaniu, może potwierdzić tutaj Pan Wójt, czy Pan Wice Wójt jest zrobione to z funduszu sołeckiego, to ogrzewanie, nie jest nie wiadomo skąd pieniędzy wzięte. Jeżeli chodzi o Pana wioskę w tamtej kadencji zrobiłem u Pana piękną drogę asfaltową.

Sołtys sołectwa Marianka-Górki Pierwsze Jerzy Sztapel: 300m, dokładnie 365m.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: dokładnie, tak, bo już ma Pan bardzo dużo zrobione tych dróg. Kolejną rzeczą, miał Pan jako jedyny w gminie Gostynin zrobiony wodociąg, który może potwierdzić Pan Wójt, Pani Skarbnik, do dwóch mieszkańców.

Sołtys sołectwa Marianka-Górki Pierwsze Jerzy Sztapel: to jest przez osiem lat, dwie rzeczy tylko zrobione. A co roku jest robiona Huta, albo Zuzinów, przepraszam, przejechać się nawet po

odcinkach to widać jak jest robione.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: proszę Pana jeśli chodzi przez kolejne osiem lat, to w tamtej kadencji zrobiłem Panu kolejny odcinek drogi.

Sołtys sołectwa Marianka-Górki Pierwsze Jerzy Sztopel: której?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: łączący drogę wojewódzką z Pana sołectwem.

Sołtys sołectwa Marianka-Górki Pierwsze Jerzy Sztopel: to było zaplanowane, jeszcze za kadencji poprzedniego Pana Wójta i poprzednich..

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: nie proszę Pana, to było zaplanowane..

Sołtys sołectwa Marianka-Górki Pierwsze Jerzy Sztopel: a tylko w tych ulotkach było zapisane.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: Drodzy państwo, czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania?

Sołtys sołectwa Gorki Drugie Roman Gientka: Panie Przewodniczący ja się chciałem tylko zapytać jakie są planowane inwestycje wobec Górek Drugich, no bo nic nie słyszę, nic nie wiem? Kadencja się zaczęła nikt się jeszcze niczym nie pochwalił. Ja tam nie przeżywam żadnej wygranej, czy przegranej, chciałem..

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: tak jest tutaj na sali Radny powiatowy dzisiaj z nami i może należałoby najpierw podziękować za tamtą kadencję, którą miał Pan wybudowaną drogę..

Sołtys sołectwa Gorki Drugie Roman Gientka: tak bardzo dziękuję, już było dziękowane kilka razy.

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: którą wybudowano drogę, którą dofinansował powiat i gmina przez całą wioskę, a ta kadencja dopiero się zaczęła, ta kadencja ma pięć lat. Będziemy rozmawiać o inwestycjach na Górkach Drugich.

Sołtys sołectwa Gorki Drugie Roman Gientka: ale chyba jakieś plany inwestycyjne już są?

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski: kadencja dopiero się zaczęła, mamy na to pięć lat. Czy jeszcze Państwo macie pytania jakieś?

Do punktu 13-go.

Zakończenie obrad Sesji. Zakończono o godz. 12.55

Przewodniczący Rady Gminy Piotr Paweł Piotrowski podziękował Radnym, Wójtowi Gminy, Z-cy Wójta, Sekretarzowi Gminy, Skarbnikowi Gminy, Kierownikom Urzędu Gminy, Sołtysom i wszystkim obecnym za uczestnictwo w obradach V Sesji Rady Gminy i zamknął je.

Protokółowała:

A. Maślana

Przewodniczący Rady Gminy

Piotr Paweł Piotrowski